GAZETA POLAKÓW W REPUBLICE CZESKIEJ

głos LUDU

DZIŚ W NUMERZE:

Jaskrawo, dziurawo... str. 3
Oszczędzamy nerwy i czas str. 4
Ważna jest prawda i prostota str. 5
W derby górą Orłowa str. 8

WTOREK
14 WRZEŚNIA 2004
NR 107
ROCZNIK LIX
CENA 6 KČ

tel.: 558 731 766
faks: 558 740 044
info@glosludu.cz

Kwiaty bohaterom przestworzy co roku przychodzą złożyć przedstawiciele konsulatu, gminy, licznych stowarzyszeń i organizacji. Fot. BARBARA GLAC

ŻWIRKOWISKO TONIE W KWIATACH

Hołd pamięci lotników

CIERLICKO KOŚCIELEC **(bag) – W ub. sobotę przypomnieliśmy sobie 72. rocznicę tragicznej katastrofy polskich lotników – bohaterów** Franciszka Żwirki i Stanisława Wigury. **Echo wydarzeń sprzed lat z niesłabnącą siłą powraca na Kościelcu podczas corocznych uroczystości wspomnieniowych, gromadząc przy symbolicznych grobach i pod pomnikiem „startu zwycięzców Challenge Cupu do wieczności" szerokie grono osób związanych z lotniczą legendą, polskością, Cierlickiem i jego historią.**

W tegorocznych uroczystościach, oprócz przedstawicieli władz i organizacji, miejscowych społeczników i mieszkańców, uczestniczyła tradycyjnie liczna gromada gości z Polski. Kwiaty złożyli przedstawiciele Konsulatu Generalnego RP w Ostrawie oraz życia społeczno-politycznego Zaolzia, a także członkowie Bielskiego Klubu Seniorów Lotnictwa, Związku Spadochroniarzy z Cieszyna, 14-osobowa grupa lotników – seniorów z Krakowa, jak również członkowie Placówki Straży Granicznej w Zebrzydowicach. Ukłon przyjechali też złożyć uczestnicy XVII Międzynarodowego Rajdu Kolarskiego im. Żwirki i Wigury z Jastrzębia Zdroju oraz rowerzyści z Gliwic. Wartę honorową u stóp pomnika zaciągnęli harcerze z Drużyny im. Żwirki i Wigury.

Gości przywitał w roli gospodarza **Józef Przywara**, historię Żwirkowiska przypomniał w kilku słowach **Józef Kula**. Prawdziwe wzruszenie zapanowało podczas recytacji wiersza Adolfa Fierli „Pamięci Lotnikom" przez **Zofię Gałuszkową**, która do poetyckich wspomnień włożyła własne odczucia i pamięć tamtych czasów. Głos zabrali także inni świadkowie wydarzeń roku 1932. **Wincenty Onderek** powiedział: *Miałem wtedy 12 lat, lecz pamiętam dokładnie groźną wichurę, jaka przeleciała nad Kościeleckim Wzgórzem i do dziś mam przed oczyma tragiczne skutki burzliwej nawałnicy. Kiedy po zakończeniu mszy w niedalekim kościele przybiegliśmy na miejsce nieszczęścia, kordon strażników nie dopuszczał już gapiów do szczątków samolotu. Jednym z pierwszych był na miejscu Józef Stebel. To on, a także kościelny Teofil Hrabiec najbardziej zasłużyli się później o przetrwanie pamięci kapitana Franciszka Żwirki i mechanika inż. Stanisława Wigury.*

Kazimierz Kawecki z Klubu Seniorów Lotnictwa w Bielsku-Białej przypomniał, że *to dzięki temu, co robią tutejsze Koła PZKO i garstka społeczników dla zachowania Żwirkowiska, pamięć o lotnikach, którzy tak wiele zrobili dla swojej ojczyzny, jest ciągle żywa.*

O godz. 10.30 w kościele katolickim św. Wawrzyńca odbyła się msza rocznicowa, a później w szykującym się do 10-lecia Domu Polskim im. Żwirki i Wigury przebiegła biesiada towarzyska. Do grona zebranych dołączyli dalsi kolarze rajdowcy z Jastrzębia, którzy, jak poinformował **Edward Kutyła**, prezes tamtejszego oddziału PTTK, w 96-osobowej gromadzie po raz 17. wyruszyli w tym roku na Zaolzie, wspierani przez Urząd Miasta Jastrzębia Zdroju i Euroregion Śląsk Cieszyński.

Z pieśnią w uzdrowisku

PIOSEK/LUHACZOWICE (kor) – Lider i pierwszy skrzypek młodzieżowej kapeli góralskiej „Lipka", **Chrystian Heczko** z Piosku, reprezentował w ub. piątek Zaolzie na 2 koncertach w Luhaczowicach. Towarzyszyły one 22. edycji Międzynarodowego Festiwalu Dziecięcych Zespołów Folklorystycznych, organizowanego przez Stowarzyszenie Folklorystyczne w RC (Folklorní sdružení ČR – FOS).

W obu koncertach – pierwszy odbył się w teatrze zdrojowym, drugi w Domu Kultury „Elektra" – wzięło udział 18 solistów z całej RC, nagrodzonych lub wyróżnionych podczas ostatnich dwu edycji konkursu „Zpěváček roku". Ch. Heczko znalazł się wśród wyróżnionych przez jury podczas ubiegłorocznych eliminacji centralnych konkursu.

– *Poziom młodych śpiewaków z całej republiki był bardzo wysoki. Tym bardziej zatem cieszy udział w koncercie Chrystiana śpiewającego nasze beskidzkie pieśni* – powiedziała naszej redakcji kierowniczka „Lipki", **Krystyna Mruzek**, która towarzyszyła swojemu podopiecznemu w wyprawie do Luhaczowic. Dodała, że występ Chrystiana bardzo chwalili m.in. przewodniczący FOS **Zdeněk Pšenica** czy członkini zarządu Stowarzyszenia **Věra Haluzowa**, główna inicjatorka i organizatorka luhaczowickich festiwali.

– *V. Haluzowa zna doskonale inny z prowadzonych przeze mnie zespołów, starszą od „Lipki" czy „Torki" „Nowinę"* – stwierdziła K. Mruzek.

Pogoda dopisała

ŁOMNA DOLNA (man) – Organizowanym po raz 35. Dniom Śląskim, które odbyły się w ubiegły weekend w miejscowym amfiteatrze, dopisała pogoda. Imprezę obejrzało ponad 9 tys. gości.

W ciągu obu dni przez dwie sceny przewinęło się 20 zespołów. Publiczności zaprezentowały się śląskie zespoły przedstawiające folklor beskidzki, jego zwyczaje i obrzędy oraz regionalne zespoły dziecięce. Gośćmi zza granicy byli w tym roku „Detvan" ze Słowacji i „Hulajniki" z Polski, do tańca przygrywała orkiestra dęta „Túfaranka" z Moraw. Nie obyło się bez tradycyjnego korowodu, który w niedzielne południe przeszedł przez centrum gminy do amfiteatru.

W sobotę odbył się tradycyjny rajd turystyczny „Ścieżką Mánesa". W organizowanej przez Klub Czeskich Turystów imprezie, odbywającej się w tym roku pod hasłem „Wędrówki z sąsiadami", wzięło udział ponad 2 tys. turystów, w tym również 350 ze Słowacji. W amfiteatrze przebiegał jarmark rzemieślniczy, na którym można było obejrzeć i kupić poszczególne wyroby, a w obiekcie dawnego tartaku odbyła się wystawa rzemieślników.

Już po odpuście

ŁOMNA GÓRNA (man) – W związku z tym, że dziś przypada święto Podwyższenia Krzyża Św., tradycyjny odpust w kościele pw. Podwyższenia Krzyża Św. w Sałajce odbył się w ub. niedzielę.

Wierni modlili się podczas czterech mszy świętych. Poranne nabożeństwa w języku polskim i słowackim odprawione zostały w kościele, kolejne dwie msze święte – po czesku i suma w języku polskim na placu pod kościołem. Na tej ostatniej modliło się m.in. 65 wiernych, którzy wzięli udział w pieszej pielgrzymce z Jabłonkowa oraz kilkudziesięciu pielgrzymów z Wodzisławia Śl., którzy do Sałajki przyjechali na rowerach. Po zakończeniu sumy odpustowej ks. dziekan **Rudolf Sikora** z dekanatu Frydeckiego poświęcił Mękę Pańską stojącą pod kościołem.

Pieszo, jak dawniej...

CZ. CIESZYN, FRYDEK **(sch) – Blisko sześćdziesięciu pątników wyruszyło w sobotę od czeskocieszyńskiego kościoła Serca Jezusowego z pieszą pielgrzymką do Frydku.**

Tradycja pielgrzymowania z prośbą o wstawiennictwo do Matki Boskiej Frydeckiej ma w zaolziańskich domach swoje głębokie korzenie. Rok temu parafianie z Cz. Cieszyna postanowili do niej wrócić. – *Pomysł chwycił. W zeszłym roku szła nas zaledwie garstka. W tym roku jest nas dwukrotnie więcej* – cieszą się organizatorzy **Jadwiga** i **Franciszek Frankowie**, skądinąd znani z organizowania pieszych pielgrzymek z Zaolzia na Jasną Górę.

Po porannej mszy św. w czeskocieszyńskim kościele w drogę ruszają rodzice z dziećmi, młodzież, a także ludzie w podeszłym już wieku. Idą nie tylko miejscowi parafianie, ale i wierni z okolicznych miast i wsi, jest nawet uczestniczka z Polski, która, korzystając z okazji, opowiada historię oddawania czci Matce Boskiej Frydeckiej w sąsiadującej z Herczawą Jaworzynce. W liczącej 28 km drodze jest czas na modlitwę pod kierunkiem ks. **Mirosława Brutkowskiego**, zadumę nad ofiarami tragedii sprzed trzech lat w Nowym Jorku oraz sprzed tygodnia w Niesłanie, czas na piosenkę oraz podziwianie wspaniałych widoków. Są przystanki dla ciała – na łące i u gościnnych gospodarzy, oraz dla duszy – w kościołach w Koniakowie i Domasłowicach Górnych...

Celem jest Bazylika Mniejsza we Frydku. Tu specjalnie dla pielgrzymów o godz. 16.30 została odprawiona msza św. w języku polskim.

Serca widowni podbił zespół „Detvan" ze Słowacji. Fot. ROMAN BASELIDES

JUBILEUSZ CENTRUM DLA MATEK MAŁYCH DZIECI „BOBESZ"

Nie mają czasu na nudę

BOGUMIN (wak) – Pięciolecie istnienia obchodziło wczoraj bogumińskie Centrum dla Matek Małych Dzieci „Bobesz".

Przez placówkę, którą otwarto z myślą o kobietach przebywających na urlopach wychowawczych, a mających dość siedzenia całymi dniami w domu, przewinęło się ponad 20 tys. osób – dzieci oraz mam i ojców, którzy towarzyszą im podczas pobytu w Centrum.

Placówka czynna jest pięć dni w tygodniu, od poniedziałku do piątku. Codziennie odwiedza je 10-20 pań i tyle samo dzieci w wieku od sześciu miesięcy do czterech lat – w zależności od tego, na jak długi urlop macierzyński zdecyduje się matka. Zdarza się, że w zastępstwie przychodzą babcie lub dziadkowie.

W czasie, kiedy dzieci bawią się ze swoimi rówieśnikami, panie dzielą się doświadczeniami i przemyśleniami oraz dyskutują o rozwoju, pielęgnacji lub wychowaniu dzieci. Każda z nich czuje sią ekspertem w tej dziedzinie. Kiedy maluchom znudzi się zabawa, w każdej chwili mogą przytulić się do mamy, zjeść drugie śniadanie lub po prostu na chwilę się zdrzemnąć.

Do „Bobesza" przychodzą także pediatrzy oraz fachowcy od zdrowego trybu życia z prelekcjami. Pracownice socjalne pomogą paniom zorientować się w „dżungli" rozporządzeń i nowych przepisów prawnych dotyczących np. zasiłków lub udogodnień dla kobiet będących na urlopach macierzyńskich. Kosmetyczka poradzi młodym mamom, jak pięknie wyglądać, a mistrzyni grzebienia ostrzyże maleństwo.

W Centrum organizuje się też imprezy okolicznościowe - Walentynki, spotkania z okazji Dnia Matki czy Dziecka, spotkania pod choinką, bal maskowy.

O tym, że ta forma zajęć odpowiada młodym mamom, świadczy fakt, że na terenie Bogumina działają dwie tego typu placówki. Przyjeżdżają do nich ze swoimi pociechami mamy z Karwiny, Orłowej, Dziećmorowic, a nawet Ostrawy.

Pogoda

WTOREK – Zachmurzenie umiarkowane, lokalnie przelotne opady. Temperatura w dzień od 22 do 26 st. C, nocą od 11 do 15 st. C.

ŚRODA – Zachmurzenie umiarkowane od zachodu stopniowo wzrastające do dużego. Temperatura w dzień od 18 do 24 st., nocą od 6 do 12 st. C.

ISSN 1212-4222

TYDZIEŃ

6 – 12 IX 2004

■ Policja czeska aresztowała w domku letniskowym koło Zapory Żermanickiej poszukiwanego międzynarodowym listem gończym Petra Kellovskiego z Hawierzowa. Jest on podejrzany wspólnie z innymi osobami o nielegalne machinacje finansowe na sumę 850 mln koron.

■ Kapsuła zawierająca cząstki wiatru słonecznego z amerykańskiej misji sondy Genesis runęła na ziemię, ponieważ nie zadziałał żaden ze spadochronów.

■ Rosja jest gotowa do uderzenia w bazy terrorystów w każdym zakątku świata – oświadczył szef rosyjskiego sztabu generalnego, Jurij Bałujewski.

■ Niedźwiedź zaatakował 64-letniego grzybiarza w słowackich Wysokich Tatrach. Mężczyzna doznał średnio ciężkich obrażeń i leczy się w szpitalu.

■ Prezydent RC, Václav Klaus, bawił z wizytą oficjalną w Wielkiej Brytanii.

■ Huragan Ivan, który nawiedził karaibską wyspę Grenada, spowodował śmierć co najmniej 30 osób oraz zdewastował 85 proc. powierzchni wyspy.

■ Separatyści czeczeńscy wypisali nagrodę w wysokości 20 mln dolarów za ujęcie prezydenta Rosji, Władimira Putina, którego określili mianem „zbrodniarza wojennego".

■ Jedenaście osób zginęło, a ponad 200 zostało rannych w wyniku potężnej eksplozji, do jakiej doszło przed ambasadą Australii w stolicy Indonezji, Dżakarcie. Był to zamach samobójczy przy użyciu samochodu-pułapki.

■ Polski Sejm wezwał rząd, aby wystąpił do Niemiec z żądaniem reparacji za szkody, jakie Niemcy hitlerowskie wyrządziły Polsce podczas II wojny światowej. Rezolucja jest odpowiedzią na głosy niemieckich wysiedleńców domagających się odszkodowań od strony polskiej.

■ Sześć brytyjskich żołnierzy zginęło w Náměští nad Oslavą, gdy ich wojskowy śmigłowiec runął na ziemię i stanął w płomieniach. Żołnierze brali udział w czesko-brytyjskich ćwiczeniach wojskowych.

■ Z najwyższej słowackiej góry, Gerlachu, nieznani sprawcy skradli... łańcuchy, które służyły turystom wspinającym się na szczyt. Zginęły łańcuchy o długości 300 metrów, ważące 200 kilogramów.

■ Wiceminister spraw zagranicznych USA, John Bolton, oświadczył w Izraelu, że USA są zdecydowane zapobiec temu , aby Iran uzyskał broń jądrową. Nie wykluczył nawet ataku wojskowego na ten kraj.

■ Mężczyzna uzbrojony w nóż, materiały wybuchowe i kanister z benzyną wdarł się do świetlicy w mieście Suczou we wschodnich Chinach i okaleczył 28 dzieci, zanim policja zdążyła go obezwładnić.

■ W starciach amerykańskich wojsk z irackimi bojownikami w centrum Bagdadu zginęło kilkadziesiąt osób, w tym pięcioro dzieci.

■ Prezydent Polski, Aleksander Kwaśniewski, wypowiedział się przeciwko wszelkim roszczeniom odszkodowawczym za straty z okresu II wojny światowej. „Gdybyśmy wystawili ten rachunek, faktycznie zniszczylibyśmy zjednoczoną Europę" – powiedział w wywiadzie dla „Financial Times Deutschland".

■ Podczas wykonywania zadań saperskich koło irackiego miasta Hilla zginęło trzech polskich żołnierzy.

■ Spekulacje o wybuchu jądrowym w Korei Północnej nie potwierdziły się. Według ekspertów południowokoreańskich przyczyną eksplozji w obszarze przygranicznym z Chinami była katastrofa w składzie wojskowym lub fabryce broni.

■ Koło greckiej wyspy Samos zatonął prom z nielegalnymi imigrantami na pokładzie. Utonęło ponad 20 osób.

(M. B.)

Niesygnowane materiały publicystyczne i informacyjne pochodzą z internetowych serwisów informacyjnych.

Zmienia się górniczy krajobraz Zaolzia... Łagodnemu wygaszaniu przemysłu wydobywczego towarzyszy zanik zabudowy kopalnianej. Ostatnio rozbiórce poddawany jest zakład wzbogacania węgla w zakładzie nr 3 Kopalni „Darków" na pograniczu Stonawy i Suchej Górnej, który w czasach swej świetności, nosząc nazwę Kop. „9 Maja", cieszył się sławą najlepszego w całym zagłębiu. Jego funkcję przed kilku laty przejęła płuczka-gigant na macierzystym „Darkowie", dokąd urobek ze stonawsko-suskiego zakładu transportowany jest taśmociągami podziemnym tunelem. (s)

Fot. MAREK SANTARIUS

Koniec objazdów!

STONAWA (sch) – Denerwujące kierowców objazdy wreszcie się skończyły. Od piątku czynny jest ponownie most na Stonawce.

Powodem do zamknięcia mostu był jego zły stan techniczny. Do remontu przystąpiono 10 maja z obietnicą, że przed rozpoczęciem roku szkolnego zostanie tu wznowiony ruch kołowy, a do dyspozycji pieszych będzie nowy chodnik. Niestety, komplikacje natury technicznej nie pozwoliły na otwarcie mostu w planowanym terminie. Kolejną datą zakończenia robót miał być więc 13 września br. Tym razem budowniczy zdążyli. Od czterech dni z mostu korzystają zarówno zmotoryzowani, jak i piesi.

Blok w remoncie

MOSTY k. JABŁONKOWA (kor) – Od ub. tygodnia trwa remont gminnego bloku nad mosteckim kompleksem szkolnym. Do 10 października budynek zostanie docieplony, odnowione zostaną balkony i wymienione okna.

Rekonstrukcji bloku podjęła się trzyniecka firma „Benas". Remont będzie kosztować 2,2 mln Kc. Część kosztów pokryją m.in. właściciele mieszkań, które w bloku udało się już sprywatyzować.

EGZOTYCZNA WYPRAWA W KILKA MINUT

Kolory wyspy Bali

TRZYNIEC (bag) – W galerii Domu Kultury „Trisia" można do końca września spędzić kilka ciekawych chwil na jednej z wysp Indonezji. Bogatą dokumentację fotograficzną pochodzącą z wyprawy podróżnika **Jana Trůnečki**, wspaniałe eksponaty pokazujące wysoki poziom sztuki batykowania tekstylii techniką woskową obejrzeć można wsłuchując się w charakterystyczne dźwięki muzyki egzotycznego balijskiego kraju. Ubiory, posągi bożków wraz z mitologicznym zwierzęciem zwanym Barong, które pomimo odstraszającego wyglądu cieszy się na Bali dużym szacunkiem, gdyż uznawane jest za ducha ochraniającego sprawiedliwość i dobro przed siłami zła, teatr cieni, to wszystko w wyrazisty i barwny sposób dokumentuje bogactwo kulturowe wyspy. Warto dokładnie zapoznać się z opisami obrzędów weselnych, pogrzebowych czy rytuałów religijnych.

Mieszkańcy Bali mają w ciągu naszego roku kalendarzowego aż 230 świąt. Życie płynie tam nieco wolniej, a ludzie są pogodniejsi i bardziej zadowoleni, mniej zależy im na posiadaniu rzeczy, bardziej na doskonaleniu siebie – chociażby przez poddanie się obrzędowi „szlifowania zębów", dzięki któremu wstępuje się do dorosłości. Skrócenie, przez spiłowanie, przednich zębów, zapewnia pozbycie się zwierzęcych popędów i cech.

XII ŚWIATOWE FORUM MEDIÓW POLONIJNYCH DOBIEGŁO KOŃCA

Od stoczni po Kaszuby

GDAŃSK (mro) – Spotkanie z byłym prezydentem RP **Lechem Wałęsą**, krótki rejs po Zatoce Gdańskiej żaglowcem „Dar Młodzieży" oraz odwiedziny „bramy Pomorza" – Chojnic, to ostatnie akcenty największej konferencji prasowej świata – XII Forum Mediów Polonijnych.

W Stoczni Gdańskiej dziennikarze rozmawiali z człowiekiem-legendą **Lechem Wałęsą** o zagrożeniach współczesnego świata, jak terroryzm czy globalizm oraz pomysłach przywódcy Ruchu Solidarność na ich ujarzmienie. Zwiedzali multimedialną wystawę „Drogi do Wolności" przedstawiającą życie w PRL, przyczyny i rozwój strajku 1980 r.

Po konferencji otwarto część wycieczkową Forum. Gospodarze pokazali przedstawicielom mediów rozbudowujący się Uniwersytet Gdański, klif w Gdyni Orłowie i tamtejszy dom Stefana Żeromskiego. Wieczorem w „szkole pod żaglami" na pokładzie „Daru Młodzieży" ludzi pióra przywitał rektor Akademii Morskiej **Józef Lisowski** oraz prezydent Gdyni **Wojciech Szczurek**.

Niedzielny zwiad dziennikarski poświęcono Kaszubom, ich tradycji przedstawianej w skansenie we Wszydzach Kiszewskich oraz zaprezentowaniu możliwości gospodarczych Chojnic – jednego z centrów ich życia kulturalnego.

Baseny: zły sezon

REGION (man) – Mimo iż upały towarzyszyły również pierwszym dniom września, pływalnie pustoszeją wraz z początkiem nowego roku szkolnego. Pora więc zbilansować sezon kąpielowy.

Zdaniem administratorów kąpielisk ten tegoroczny był wybitnie nieudany. Czerwiec był bowiem chłodny i kapryśny, pogoda poprawiła się dopiero na początku wakacji. Upalne dni, w których urlopowicze szukają ochłody na pływalniach, nawiedziły nasz region dopiero w drugiej połowie lipca.

– *Naszą pływalnię odwiedziło w tym roku 18 tys. osób, czyli prawie o 10 tys. mniej niż w zeszłym roku. W czerwcu liczba użytkowników pływalni była praktycznie znikoma, natomiast w tym samym okresie ub. roku na basenie znalazło ochłodę ponad 4 tys. ludzi. Specjalnym powodzeniem nie cieszyło się w tym roku ani pływanie w godzinach wieczornych* – skarży się pracownik Usług Techniczny[illegible] Jabłonkowie **Tomáš Hanzlík**.

Pływalnię w Cz. Cieszynie odw[illegible] dziło w tym roku ponad 60 tys. o[illegible] – *Czerwiec i lipiec – w porówna[illegible] ubiegłym rokiem – wypadły gorze[illegible] sierpniu natomiast pływacy bili re[illegible] dy. Przyczynił się do tego remont [illegible] pieliska, oprócz pływania wszy[illegible] mogli się do woli wyszaleć na [illegible] nowych atrakcjach* – powiedział [illegible] rownik spółki „Městská Realitní [illegible] **Karel Pokorný**.

Na niezbyt udany sezon narzek[illegible] również w Trzyńcu. W ciągu letn[illegible] miesięcy z kąpieliska skorzystało [illegible] 28 tys. osób – prawie jedną trze[illegible] mniej niż w zeszłym roku. - *Zdecy[illegible] wanie najgorzej było w czerwcu, [illegible] wiele lepiej natomiast w sierp[illegible] kiedy w jednym dniu przychod[illegible] ponad 2 tys.osób* - poinformow[illegible] nas pracowniczka spółki STa[illegible] **Anna Branna**.

Ważne dla fotografów

TRZYNIEC (bag) - Galeria Tri[illegible] przygotowuje drugą z kolei fotog[illegible] ficzną wystawę tematyczną, w któ[illegible] mogą zaprezentować swoje pr[illegible] amatorzy. Tym razem chodzi o wa[illegible] runki ludzi w kontekście otaczaj[illegible] go nas świata. Pisemne lub osob[illegible] zgłoszenia (listownie, pocztą el[illegible] niczną lub pod nr. tel.: 558 334 [illegible] przyjmowane są od września do p[illegible] nia br. Wystawa przebiegnie w ma[illegible] 2005.

Odnoga bez wody

LIGOTKA KAMERALNA (kor) [illegible] Mieszkańcy ligockiej osady Odnoga [illegible] niecierpliwością czekają na deszcz. [illegible] powodu suszy zabrakło wody w st[illegible] niach i wodociągach, od kilku d[illegible] trzeba ją dowozić cysternami. [illegible] samo zresztą jak do ośrodka tu[illegible] tycznego „Ondráš".

Jak poinformował „GL" wójt St[illegible] **sław Ćmiel**, Odnoga boryka się z [illegible] kiem wody już drugi rok z rzędu. [illegible] tego samorząd postanowił zrea[illegible] struować sieć wodociągową, [illegible] powinno rozwiązać problem. [illegible] czątek robót w przyszłym roku.

Mieszkania w remizie

MILIKÓW (ga) – Samorząd Milików [illegible] chce wybudować cztery mieszka[illegible] dla gorzej sytuowanych rodzin. [illegible] wstaną w dobudowanej kondygn[illegible] budynku tutejszej remizy strażac[illegible] Według wójta **Zdeňka Szkand[illegible]** koszt przedsięwzięcia wyniesie [illegible] 4 mln koron. Prace rozpoczną się [illegible] przyszłym roku pod warunkiem, [illegible] gmina otrzyma dotację państwową [illegible] którą złożyła wniosek. W remizie [illegible] żackiej, która połączona jest z bu[illegible] kiem urzędu gminnego, znajduje [illegible] również biblioteka.

Ciekawostki

Sposób na chrapanie

Niemieccy naukowcy twierdzą, że stworzyli skuteczny sposób na chrapanie – to plastikowy smoczek.

Jak twierdzą specjaliści z Uniwersytetu w Getyndze, ten niewielki przyrząd o kształcie smoczka wkładany do ust chrapiącego pomaga w trzymaniu „języka za zębami" w czasie snu. Smoczek nie pozwala, by język poruszał się, gdy śpiący oddycha i przełyka. Kiedy język się nie porusza, nie drga podniebienie miękkie i nie dochodzi do chrapania – twierdzi specjalista zajmujący się chrapaniem, doktor Wilfried Engelke.

Lekarze mówią, że połknięcie smoczka jest niemożliwe. Trzeba jednak trochę poćwiczyć, by działanie tego przyrządu było skuteczne.

Jak mówi dr Engelke, dziewięciu na dziesięciu pacjentów zgłasza się z problemem chrapania po namowach swoich bliskich. To oni najbardziej cierpią. Większość pacjentów, którzy zastosowali smoczek, jest bardzo zadowolona z nowej metody. Ich bliscy także.

Wiele euro

W całej Unii Europejskiej euro ma się nazywać euro, w liczbie pojedynczej i mnogiej, bez żadnych zróżnicowań językowych – postanowili ministrowie finansów UE w holenderskim Scheveningen. Decyzja zapadła w odpowiedzi na nieformalne zapytania z kilku nowych państw członkowskich, czy w nazwie europejskiej waluty dopuszczalne są „drobne odchylenia".

Minister finansów Holandii Gerrit Zalm uznał, że jest to jakaś „dziwna sprawa" i oświadczył, że liczba mnoga od euro, to także euro, a nie np. „euros", czy „euria".

Psia parada

Kilkaset jamników – brązowych i czarnych, gładko-, szorstko- i długowłosych – przemaszerowało ze swoimi właścicielami w pochodzie po Krakowie.

W połowie ulicy Floriańskiej większość jamników zbuntowała się i trzeba je było nieść. Te bojowe poszczekiwały sobie, te łagodniejsze wylizywały uszy swych panów i przechodniów. Hodowcy mieli czas, by wymienić się uwagami. Przyznawali, że niektóre okazy tej rasy mają wredne charakterki i sikną czasem do buta, zwykle jednak można z nimi zawrzeć układ i mieć święty spokój. Twierdzili, że są inteligentne, sprytne i przebiegłe. Były też konkursy: m.in. na jamniczy transparent (wygrało hasło „W całej Europie jamniki na topie").

Kradł z zemsty?

Były bankowiec z zachodniej Kanady, który ukradł ponad 16 milionów kanadyjskich dolarów (12 mln USD) z Banku Montrealu, wydając je na kobiety, szybkie samochody i [illegible] towną biżuterię, został skazany [illegible] ponad siedem lat więzienia. Rozm[illegible] ność malwersanta była spowodow[illegible] na... niewiernością jego żony.

54-letni Nick Lysyk przyznał [illegible] do zaciągania fałszywych pożyczek, [illegible] które wydawał na luksusowe dobra. [illegible] nabył m.in. 40 samochodów, w [illegible] kilka mercedesów; i 17 mieszkań. [illegible] Natomiast posługując się kartami [illegible] kredytowymi wydał 2,7 mln USD [illegible] biżuterię i meble. Obdarował [illegible] nami członków rodziny, a część p[illegible] niędzy podarował kilku z 14 kobiet, [illegible] którymi romansował.

Ze sprzeniewierzonych pieniędzy [illegible] nie udało się odzyskać 7,75 mln USD [illegible] – pisze AP. Według psychologów, [illegible] którzy sporządzili psychologiczny [illegible] portret Lysyka, jest on słabym [illegible] wiekiem, który zaczął okradać bank [illegible] prowadzić wystawny tryb życia [illegible] kiedy przekonał się o niewierności [illegible] swojej żony.

CO NAS CZEKA A NIE MINIE W NADCHODZĄCEJ MODZIE

Jaskrawo, dziurawo w stylu casual

Blisko 80 polskich firm brało udział w Międzynarodowych Targach Mody „Styl” na Brneńskich Terenach Wystawowych, które odbywały się w dniach 24-26 sierpnia br.

Polacy przedstawiali to, co najmodniejsze i jakościowo najlepsze. Na targi „Styl” najwięcej bodaj zjechało producentów tkanin i konfekcji z okolic Łodzi. Dowodzi to, że po totalnym załamaniu łódzkiego przemysłu włókienniczego przyszedł czas odrodzenia, ale już w innej formie kapitałowej i z innymi projektami oraz strategią rozwoju.

Oprócz firm polskich prezentujących swoje wyroby na targach były obecne filie czeskie polskich producentów, którzy już na dobre zagościli na nadwełtawskim rynku, jak choćby „Atlantic”, „Reserve”, „Hexaline” czy „Tatum”.

Większość przedstawionych kolekcji na targach dotyczyła naszego ubioru w sezonie jesienno-zimowym i wiosenno-letnim.

A więc, w jakich kolorach będziemy paradować w jesienną słotę – zapytałam **Ewy Mokwińskiej** z firmy „Jakub Wendler”.

– *Będziemy chodzić w polarze i to w różnych jego kolorach. Im bardziej jaskrawych, tym modniejszych* – zawyrokowała. – **Będą się nosić pomarańcze, zielenie, żółcie i róże.**

Włączając do tych kolorów czarny, miętowy oraz fioletowy, otrzymamy zestaw określany jako trend „Fun Factory” - kolory przepełnione zabawą i młodym duchem będące odbiciem sztuki lat 80., pop-artu i karnawału.

Pan Marcin prezentuje koszulę w paski i perskie wzory, czyli to, co będzie się nosić na wizyty w następnym sezonie. Sam ubiera się raczej „casual” („po chłopsku”).

Trend zadaniem fachowców przetrwa do lata przyszłego roku. Młoda moda damska będzie swobodna a jednocześnie elegancka. Sprzyjać temu będą kombinacje materiałów matowych i z błyskiem (np. lurex może błyszczeć tylko drobnymi punkcikami, a nie całą powierzchnią, a jeśli całość błyszcząca, to tylko „w macie”), rustykalnych z przezroczystymi, tkanin o spranych barwach z jaskrawymi. Dominować mają tkaniny bawełniane o splocie płóciennym sprawiające wrażenie lnu czy jedwabiu. Znaczenia będą nabierać tkaniny strechowe (a nawet podwójnie strechowe) opinające ciało. Na topie będą paski reliefowe, prążki, jodełki, struktury żakardowe, kratki symetryczne, siatkowane i szkockie (również nadrukowane). Szturmem wracają garsonki typu Chanel – odwołujące się do lat 60.

Potwierdza to **Małgorzata Bączyńska** – technolog dziewiarstwa z 20-letnim stażem, a obecnie producent dzianin firmy „Jola styl”. Mówi, iż zdecydowanie idą tkaniny bawełniane, wiskozowe, wiskozowe z lycrą oraz prawdziwy przebój jesieni – druki transferowe na poliestrze. To dzianina na elanie z lycrą bardzo ciepła, cienka i nie przyjmująca wilgoci, **gdyż jest w miarę mięsista, ale luźno dziana**. W tym sezonie nie będzie się nosić klasycznych dzianin żakardowych, jeśli już coś zrobione jest tą techniką, to musi to być najmniej widoczne. Żakard nie powinien być kolorystyczny, tylko reliefowy, tworzyć nieczytelny na pierwszy rzut oka wzór. Dodaje jednak, że w segmencie mody damskiej dla pań dojrzałych panować będą zgaszone brązy przechodzące w odcienie rude, a także odcienie śliwkowego.

– *Niesłabnącym powodzeniem cieszy się polar – tkanina miła, przyjemna i właściwie dla każdej pani. Bardzo dobrze sprzedaje się zwłaszcza z nadrukiem „moro” (panterka żołnierska). Firma nie jest w stanie nadążyć za zaspokojeniem zapotrzebowania na wszelkie kolory w „moro”* – dodaje.

Pełne ręce pracy ma także Fabryka Rajstop „Gabriella”. **Bożena Krajda** twierdzi, że im większe dziury w rajstopach, tym pończochy modniejsze. Kolekcja „kabaretek” „Variete” pod naciskiem rynku wyraźnie się poszerza. **– Na jesieni dziewczyny naciągają na kolorowe mikrofibry (tzn. grube ok. 40-60 DEN, matowe rajstopy elastyczne) te właśnie kabaretkowe wielkie**

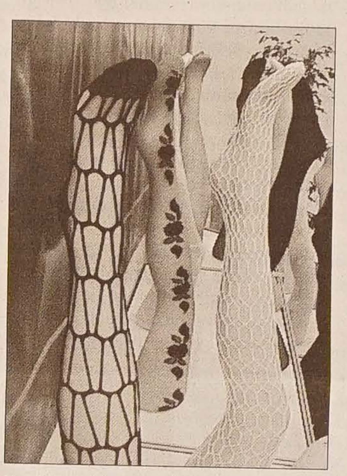

Im większe dziury w pończochach, tym będzie modniej.

dziury. Są super ekstra eleganckie, zwłaszcza zimą, i nie sposób nie zwrócić na taaaką nogę uwagi! Na czarnej mikrofibrze czerwona kabaretka! W lecie kabaretki sprzedają się bardzo dobrze, zwłaszcza podczas upałów i noszone są na gołą nogę. Co do kolorów, to w tym sezonie przeważają żywe, jak niebieski, różowy, amarantowy i zielony.

Zauważalny jest także powrót spodni biodrówek. – *Dynamicznie rozwija się sektor dla młodszych nastolatek. Przeważają w nim mikrofibry ze słodkimi nadrukami, we wszystkich pastelowych kolorach. Oczywiście klasyczne czernie i granaty dominują w kolekcji zimowej. Ale innowacją są wrabiane kolorowe nitki od niebieskości do szarości* – dodaje pani Bożena.

Jej zdaniem rośnie zapotrzebowanie na pończochy zdrowotne. Te o grubości 20, czy na chłodniejsze dni 40 DEN, bardzo dobrze obejmują nogę, wyraźnie poprawiając komfort chodzenia.

„Gabriella” przedstawiła na targach brneńskich całą swoją ofertę. To, co wysyła do Unii Europejskiej, na Wschód, a nawet do Afryki. Obok klasycznych pończoch 10 DEN, znalazły się tu mocniejsze mikrofibry, pończochy samonośne, ekskluzywniejsze samonośne z paseczkami do paska (pończoszka nie jest wykończona silikonem, lecz podpięta do paska), które, według pani Bożeny bardzo dobrze się sprzedają. Jest też „krótki towar”, czyli skarpety i podkolanówki.

– *Wszystko na oryginalnym DuPont-cie francuskim, nie chińskim. Gdyż tylko oryginalny jest najwytrzymalszy* – zaznacza pani Bożena.

Na targach wiele uwagi poświęcono bieliźnie tak damskiej, jak i męskiej. Nowością były zestawy bielizny dla kobiet w ciąży oferowane w RC przez firmę „Anita”. Specjalne pasy, którymi usztywniona jest bielizna, wspierają narażone na rozciągnięcia miejsca brzucha. Bielizna ta wzbudzała znaczne zainteresowanie wśród zwiedzających.

Swoją ofetę mody męskiej wystawiła m.in. firma „Franco Feruzzi”. **Marcin Potępa** i **Robert Karczmarek** są przekonani, że modny mężczyzna będzie się nosił w stylu „casual” – na luzie. Im więcej swobody daje koszula w ruchach, tym jest lepsza i modniejsza – twierdzą. W nadchodzących miesiącach im mniej wizytowy mężczyna, tym modniejszy.

– *W kolorystyce będą dominować kolory ziemi i zieleni. Na wiosnę pójdzie zaś przebojem róż i kolory ostre, jak np. pomarańcz. W deseniach zdecydowanie przeważać będą paski, kratka, której już mniej sprzedaje się na rynku, i która nabiera drugiego oddechu. Swoją ofensywę zaczynają także wzory perskie – pawie oczka czy to klasyczne czy też zgeometryzowane* – mówi pan Robert.

Pytani o czeski rynek stwierdzają, że nie należy on do nowatorskich, jest dość konserwatywny. Nad Wełtawą dominuje kolor niebieski, drobne paseczki i styl pod garnitur, na wizytowo. – *Co się ma nijak do tendencji światowych* – zaznaczają. Są jednak optymistami, ufając, że Czeszki, czyniące głównie zakupy męskich koszul, zorientują się wkrótce, w czym rzecz.

Na przyszły sezon Marcin i Robert zapowiadają także modne zestawiania kolorów np. szarości z pomarańczą, albo szarości z jaskrawą zielenią. – *Zresztą te zestawy już były widoczne na Targach Mody we Florencji* – dodają.

Podkreślają, że na topie jest seledyn oraz połączenie szarości i – uważanego za zniewieściały – różu.

Modna koszula nie będzie miała ani żabotu ani falbanek, za to winna mieć krój bliżej ciała (nawet podwójne zaszewki) i na oko będzie wyszczuplała osobę ją noszącą. – **Rzecz jasna, facet z brzuszkiem nie założy czegoś takiego** – zauważają. Radząc, by ci tężsi wdziali się w klasykę, bądź zdecydowali się na chłopski styl – luźnych bawełnianych koszul.

W tym sezonie zwraca uwagę różnorodność kołnierzyków męskich koszul. Od większych w stylu włoskim z szerokim rozchyleniem i zaokrąglonymi końcami po mniejsze (Button Down – zaokrąglony, zapinany na guziczki) i klasyczne. Kołnierzyki są też na stójce (nawet do 3 guziczków).

Z materiałów będzie noszona bawełna, elanobawełna i len. – *Moda panuje na naturalność, a więc nieco mniej syntetyków. Choć powiedzmy, iż te mieszanki z poliestrami (jak np. tencel – włókno wiskozowe), z których dziś szyjemy koszule, nie są tym, czym były jeszcze parę lat temu. Są znacznie lepsze w użytkowaniu i konserwacji. Cechują się wysokim komfortem noszenia, po prostu nie czuć, że się jest w syntetyku. Jednak rzecz jasna, co bawełna, to bawełna.*

Uzupełnieniem koszuli oczywiście jest krawat. I ten przechodzi w tym sezonie metamorfozy, przede wszystkim we wzornictwie.

– *W krawatach będą dominować ukośne paski, perskie wzory, wzory fantazyjne. Zanikają popularne do tej pory kratopasy. Paleta barw od granatowego przez brązy do niebieskiego. Ale oczywiście nie ma ograniczeń, gdyż krawat dobiera się do kolorystyki koszuli. Praktycznie im bardziej kolorowy i fantazyjny krawat, tym lepiej, ale nie może być to „żarówa”* – twierdzi pan Robert.

Krawaty wykonywane są z jedwabiu i poliestru – zwłaszcza te ostatnie są lepsze w utrzymaniu i konserwacji.

A jak rzeczywiście będziemy nosić się w najbliższych sezonach? To pokaże ulica, a nie wybiegi targów mody.

MARTYNA RADŁOWSKA-OBRUSNIK

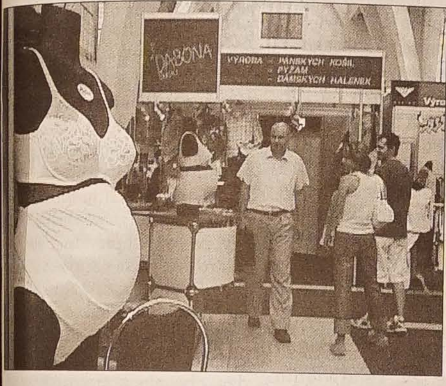

Moda ciążowa wzbudziła wielkie zainteresowanie wśród zwiedzających targi „Styl”. ◆ Firma „raster” zaproponowała ciekawy zestaw czapeczek dziecięcych, sztuczne futerka i polary.
Fot. autorka

Ad libitum

FELIETON MARIANA SIEDLACZKA

Spocony anioł

Józek Zając, kumpel ze studiów, wyjechał z Polski do Stanów jeszcze przed stanem wojennym. Po dwudziestu latach spotkaliśmy się w Krakowie i po nocnych rodaków rozmowach Józek powiada: – Stary, wpadnij do mnie do Bostonu. Zobaczysz, jak mieszkam, pojeździmy trochę po bliższej i dalszej okolicy i w ogóle.

Do następnego lata uzbierałem już na podróż a Józek przysłał mi zaproszenie wraz z notarialnie poświadczonym druczkiem dokumentującym jego finansową wiarygodność jako obywatela Stanów Zjednoczonych i zobowiązanie do zapewnienia mi środków na utrzymanie w czasie pobytu na amerykańskiej ziemi. Mogłem składać podanie o wizę.

Po pewnym czasie dowiedziałem się, że mam się zgłosić w ambasadzie osobiście. Pojechałem więc do Pragi wioząc w torbie plik przeróżnych dokumentów: wyciąg z konta, świadectwa urodzenia dzieci i co mi tam jeszcze wpadło do głupiej głowy.

W dziale konsularnym ambasady zostałem wezwany przez głośnik do jednego z okienek przypominających kasy na dworcach. Za szybą pojawił się gość, który z powodzeniem mógłby się ubiegać o jedną z głównych ról w hollywoodzkim filmie o korupcji w policji. W filmie klasy C, dodajmy. Czarniawy, grubawy, z niezbyt starannie zgolonym zarostem błyszczącym od potu. Okazało się, że potrafi się posługiwać łamaną czeszczyzną.

– W jakim celu chce pan jechać do naszego kraju? – zainaugurował.

– Pragnę odwiedzić starego przyjaciela, jeszcze ze studiów.

– Studiowaliście w Krakowie? To w Polsce, prawda? Dlaczego właśnie tam? Polacy często podrabiają zaproszenia i jeżdżą do USA pracować na czarno.

– Tak się składa, że w Krakowie jest niezły uniwersytet. Pomyślałem, że mógłbym na nim trochę postudiować. Pewnie podobnie pomyślał także Mr. Zając. Zresztą, już od lat jest on obywatelem amerykańskim a ja, jak pan widzi, mam paszport czeski.

– Of course, ale Polacy często podrabiają zaproszenia i jeżdżą do USA pracować na czarno.

– Nie mam zamiaru pracować na czarno. W ogóle nie mam zamiaru pracować. Pracę mam tutaj i dzięki niej mogłem zaoszczędzić na wizytę w waszym pięknym kraju.

– Widzę, że pan mieszka w okręgu ostrawskim. Tam jest bezrobocie i ludzie stamtąd próbują szukać pracy in America. *Poza tym Polacy często podrabiają zaproszenia i jeżdżą do USA pracować na czarno.*

I tak gawędziliśmy po przyjacielsku jeszcze z dziesięć minut. Cerber raz po raz o coś pytał, zaglądał w moje dokumenty, marszczył spocone czoło i wieńczył kolejny akt przesłuchania refrenem o wrednych Polaczkach. W końcu zerknął na zegarek, przesunął w moją stronę stertę papierów i rzekł: – I'm sorry, *nie spełnia pan warunków do otrzymania naszej wizy. Polacy często podrabiają zaproszenia i jeżdżą do USA pracować na czarno. Aha, i jeszcze jedno: od tej decyzji nie może się pan już odwołać. Niech pan spróbuje za rok, za dwa.* Good-bye.

Trudno, widać nie jestem godzien. Albo Wujek Sam boi się, że mógłbym mu rozwalić całą gospodarkę. Trochę jednak szkoda, bo cieszyłem się na tę eskapadę. W poniedziałek wieczorem miałem przylecieć do Nowego Jorku a rankiem następnego dnia chciałem wybrać się na Dolny Manhattan i obejrzeć to niesamowite miasto z wieży World Trade Center. To byłby wtorek, 11 września. Roku Pańskiego 2001. Anioł Stróż widocznie lubi się przebierać a czasami nawet nie goli zarostu i poci się jak teksański gliniarz.

Zaolzie od kuchni

GULASZ Z MUCHOMORÓW

Dziś – Bronisław Ondraszek

Bohater dzisiejszego odcinka – 50-letni Bronisław Ondraszek – urodził się i mieszka w Wędryni. Z wykształcenia jest inżynierem-hutnikiem i przez długi czas pracował w Hucie Trzynieckiej. Pomimo to Zaolziacy, i nie tylko oni, znają go jako właściciela oficyny wydawniczej, której barwne i ciekawe książki, przede wszystkim albumy poświęcone historii naszego regionu, cieszą się wśród czytelników ogromnym powodzeniem.

Jak to się stało, że z hutnika, stalownika stałeś się wydawcą?

To długa historia. Przede wszystkim trzeba powiedzieć o tym, że już w 1973 roku, po maturze w czeskocieszyńskim Gimnazjum Polskim, chciałem podjąć studia polonistyczne na Uniwersytecie Jagiellońskim w Krakowie. Niestety, nie udało się. Niemniej zainteresowania książkami pozostały. Kiedy przyszła rewolucja aksamitna, doszedłem do wniosku, że praca w hucie, i to przez cały czas na zmiany, już mnie męczy, no i nie interesuje. W pewnym momencie postanowiłem zająć się wydawaniem książek i założyłem wydawnictwo „Beskidy".

Początki nie były łatwe – zaczynałem od różnych druków reklamowych, katalogów. Wkrótce jednak przyszły i kalendarze z motywami regionalnymi – np. z rysunkami i obrazami **Franciszka Świdra**, zdjęciami Olzy. Ta rzeka mnie fascynowała od dawna, nic więc dziwnego, że w końcu zdecydowałem się wydać o niej książkę.

Ta książka – „Olza od źródeł po ujście" – wydana została przez wydawnictwo Region Silesia, które założyliśmy wspólnie z **Ireną Cichą**. Wspomogli nas zaś przy jej przygotowaniu **Kazimierz Jaworski** oraz państwo **Barbara** i **Jan Stalmachowie**.

Z początku obawialiśmy się trochę, czy uda nam się „Olzę" sprzedać, bo podobnych albumów pojawiało się sporo. Wpadłem jednak na pomysł, że w tyle książki pojawią się reklamy znanych firm. I te firmy nie musiały płacić za reklamę, brały po prostu pewną ilość książek. To nam pomogło, ale „Olza" znikała szybko także z półek księgarni. W końcu udało nam się sprzedać 10 tys. egzemplarzy.

Po tym pięknym albumie pojawiły się inne książki...

Tak. Przede wszystkim założyłem wydawniczą firmę-córkę na Słowacji – Region Poprad. Ta zaczęła wydawać książki ze starymi widokówkami, których właściwie na Słowacji nie było. Jako pierwsze pojawiły się „Tatry na starych widokówkach", wydane w językach polskim, słowackim i niemieckim. Książka cieszyła się dużym powodzeniem, ale o dziwo – nie w Bratysławie. Być może dlatego, że tamtejsze duże wydawnictwa doszły do wniosku, że mógłbym dla nich być zbyt silną konkurencją, i chyba była jakaś umowa z księgarniami, by mojego albumu nie brały.

To mnie zmobilizowało. Doszedłem zatem do wniosku, że muszę wydać „Bratysławę na starych widokówkach". Znalazłem znanego kolekcjonera i historyka, **Júliusa Cmoreja**, i książka w językach słowackim, węgierskim, niemieckim i angielskim ujrzała światło dzienne.

Powróćmy jednak ze Słowacji na Zaolzie. Jak tu sobie radzicie?

Jako Region Silesia wydaliśmy jeszcze publikację „Browary Moraw i Śląska". Ta jednak pokazała się tylko po czesku. Potem – w ubiegłym roku – doszło do likwidacji naszej spółki. Nadal jednak z Ireną Cichą współpracujemy. Razem wydaliśmy „Okolice przełęczy beskidzkiej", a kończymy teraz trzecią część tej naszej śląskocieszyńskiej trylogii, która będzie poświęcona beskidzkim szczytom, schroniskom i ich historii, zbójnikom... Poza tym Irka przygotowuje – już sama – książkę o Stonawce i gminach leżących nad jej brzegami.

Jeśli chodzi o moje zaolziańskie wydawnictwa, wydałem publikację „Melpomeny wędryńskiej przypadki", poświęconą 100-leciu amatorskiego ruchu teatralnego w Wędryni. Przygotowuję też książę „700 lat Wędryni" – ukaże się w grudniu br.

Na Słowacji natomiast pojawią się jeszcze albumy o Koszycach i Preszowie, a także książka o widokówkach poświęconych Romom. Przed wojną pojawiła się na Słowacji jedyna seria z tą tematyką, licząca 250 kart pocztowych, przedstawiająca życie Romów w taborach, muzykantów – po prostu fantastyczne rzeczy. Na wydanie romskiej publikacji mam przyznany grant. Książka ukaże się w najbliższych miesiącach.

No i szykuję się do wydania książki o synagogach żydowskich w Czechach i na Słowacji. To będzie rarytas, ale i solidny orzeszek dla zecerów, bo wszystkie teksty będą przetłumaczone także na język hebrajski. Wydaje mi się, że ta książka mogłaby się cieszyć dużym powodzeniem na przykład w Izraelu czy w Stanach Zjednoczonych, gdzie do dziś żyje wielu Żydów pochodzących z byłej Czechosłowacji.

A czy nie nęci cię wydanie jakiejś pięknej, barwnej książki kucharskiej z przepisami z naszego regionu?

Raczej nie. Uważam, że takich książek jest na rynku sporo, a powodzeniem cieszą się głównie te z przepisami ludzi z pierwszych stron gazet. Wiele książek kucharskich idzie zatem na przemiał. A zresztą, jak tu próbować wydać taką zaolziańską „kucharkę" po świetnych „Opowiadaniach o naszym gotowaniu" **Franciszka Bałona**? To byłoby po prostu samobójstwo...

Oprócz tego, że wydajesz książki, lubisz podróżować. I o dziwo, nie ciągnie cię na południe, na nadmorskie plaże, jak większość Zaolziaków, ale raczej na północ...

A nawet wprost do krajów polarnych. W tym roku na przykład zwiedziłem z córką Krystyną Szpicbergen – to już jest właściwie Arktyka, kraj białych niedźwiedzi. Wcześniej zawitałem do Islandii i wszystkich krajów skandynawskich. A lubię tam jeździć dlatego, że nie cierpię gorących dni, lubię chłód. Jest też inna fajna rzecz – otóż w Skandynawii nie trzeba się obawiać złodziei. Jeśli gdzieś zostawisz plecak, możesz nawet wyjechać na tydzień, a po powrocie znajdziesz go na miejscu. To mnie po prostu fascynuje.

Czytelników tej rubryki na pewno zainteresuje, jaka jest tamtejsza kuchnia.

Ogromnie się różni od naszej. Muszę się tu od razu przyznać, że w restauracjach raczej nie jadałem, bo ceny są dla nas zbyt wysokie, czyli nie miałem okazji poznać tamtejszą kuchnię bliżej. Ale np. w Islandii zajadałem się rybami przygotowanymi na różne sposoby. Smakowały mi ryby wędzone, a najbardziej chyba suszone. To jest najlepszy posiłek na każdej takiej polarnej wycieczce – bierzesz kilka suszonych rybek, pogryzasz i to wystarczy na cały dzień.

A tak na co dzień preferujesz jaką kuchnię?

Naszą śląską – ziemniaczaną, najbardziej lubię placki na blasze z boczkiem. Lubię też sam gotować i chętnie zastępuję w kuchni żonę. A najchętniej przyrządzam grzyby, bo jestem zapalonym grzybiarzem. Zazwyczaj wyjeżdżam na Słowację. Zwłaszcza Orawa słynie z tego, że jest tam nadmiar grzybów, i to wszelkiego rodzaju. A że zbieram ponad 60 gatunków grzybów, zawsze jestem zadowolony. Jeśli nie ma prawdziwków i koźlaków, zbieram kanie, gołąbki, maślaki, podgrzybki... Fantastyczny grzyb to także sarniak dachówkowaty czy muchomor czerwonawy, zwany popularnie w Czechach „masakiem".

Ale mam swoje miejsca także w naszych Beskidach, chociaż tu grzybów rośnie mniej.

Masz jakiś specjalny grzybowy przepis?

Oczywiście, a chodzi o gulasz z muchomorów, czyli właśnie z „masaków". Oto przepis.

JACEK SIKORA

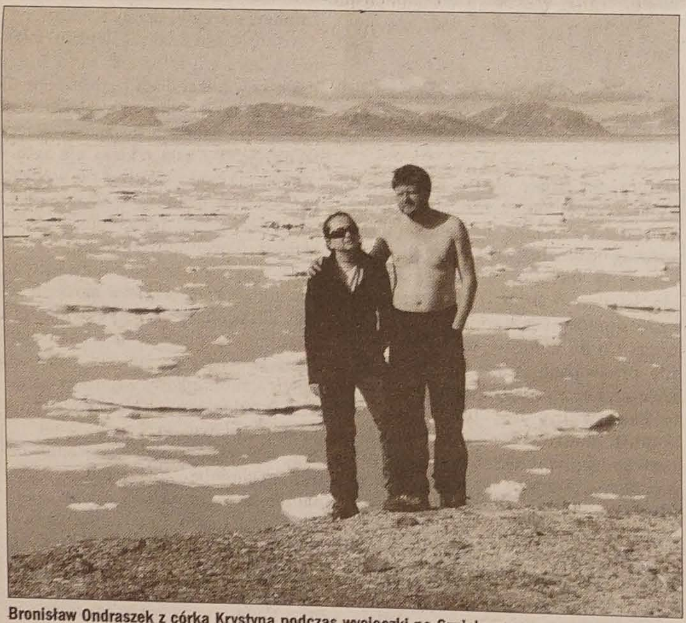

Bronisław Ondraszek z córką Krystyną podczas wycieczki na Szpicbergen.
Fot. z rodzinnego albumu państwa Ondraszków

GULASZ Z MUCHOMORÓW:

Właściwie przyrządzam go jako klasyczny gulasz z wołowiny, tylko zamiast mięsa wkładam na cebulę – a musi jej być tyle samo, co grzybów – na grubo posiekane muchomory. Wszystko trzeba podsmażyć na oliwie, posypać sproszkowaną papryką słodką i chilli, podlać wodą i dusić. Do tego wkładam jeszcze ugotowaną, scedzoną kwaśną kapustę – bo taki gulasz najbardziej mi smakuje – no i jakąś kostkę bulionową dla smaku, pieprz, sól. Na koniec dodaję jeszcze przecier pomidorowy.

Taki wspaniały gulasz najlepiej smakuje ze świeżym chlebem.

ZDANIEM KAROLA MICHALSKIEGO, W UNII INTERESY ROBI SIĘ ŁATWIE

Oszczędzamy nerwy i czas

Jednym z laureatów „Lwów i orłów czesko-polskiej współpracy gospodarczej" przyznawanych niedawno przez Czesko-Polską Izbę Handlową jest **Karol Michalski**, szef karwińskiej firmy „Katim", zajmującej się sprowadzaniem polskich maszyn górniczych do czeskich kopalni. Znamy też pana Karola jako animatora forów ekonomicznych organizowanych po obu stronach granicy.

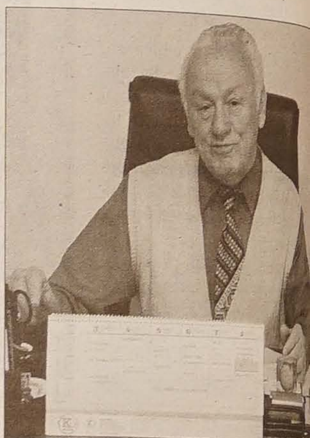

Karol Michalski. Fot. BEATA SCHÖN

Ostatnie polsko-czeskie Forum Przedsiębiorczości odbyło się na kilka tygodni przed przystąpieniem obu krajów do Unii Europejskiej. Czy szykuje pan następne, tym razem już w warunkach wspólnej Europy?

Forum, o którym pani wspomina, odbyło się w połowie marca w Jastrzębiu. Kolejne spotkanie zapowiadaliśmy na koniec czerwca br. w Hawierzowie. W tym terminie nie udało się go jednak zrealizować, ustaliliśmy więc nową datę – 7 października. Będzie to pierwsze nasze forum w zjednoczonej Europie, nawiązujące do 2-letniej tradycji spotkań czterech miast – Jastrzębia, Wodzisławia, Karwiny i Hawierzowa. Rozmawiać będziemy o tym, co przyniosło polskiemu i czeskiemu biznesowi 5 miesięcy bez barier celnych na Olzie.

No właśnie, co przyniosło? Konsument widzi pewne udogodnienia wynikające z wolnego przepływu towaru na polsko-czeskiej granicy. A biznesmeni, co oni mówią?

Z moich doświadczeń wynika, że jeśli chodzi o polskie firmy, najlepiej powodzi się tym z branży budowlanej. Wiadomo, artykuły budowlane, okna, drzwi, ba, całe domy są w Polsce o jedną trzecią tańsze niż u nas. Polskie firmy budowlane chcą po naszej stronie granicy zakładać hurtownie. Niestety większość z nich za późno wzięła się za załatwianie eurocertyfikatów, a bez nich od 1 maja nie sprzeda tu nawet gwoździa. Unia Europejska wymaga potężnej technologicznej dyscypliny. Ja też to odczuwam w swojej firmie. Nasi dostawcy maszyn górniczych robią teraz wszystko po to, by wreszcie uzyskać taki eurocertyfikat.

Pan na własnej skórze też więc doświadcza „dobrodziejstw" bycia we wspólnej Europie?

Tak, i to dobrodziejstw w pozytywnym słowa znaczeniu. Podam przykład: kierowca, który przywozi nam z Polski części zamienne, nie musi przez kilkanaście godzin tkwić na granicy, a nasz klient nie musi się niecierpliwić w oczekiwaniu na nowy element niezbędny do sp... nego funkcjonowania maszyn... nym słowem, jest prościej i szyb... Wszyscy oszczędzamy nerwy i c... A biznes kwitnie.

Pan znany jest z niespożytego za... jeśli idzie o zacieśnianie polsko-... kich stosunków na polu gospod... kulturalno-społecznym. Szykuje... coś nowego?

Trudno mi zaprzeczyć, bo rzeczy... cie tak jest. W pierwszej połowie... dziernika odbędzie się spotkanie... małej przedsiębiorczości, czyli d... nych przedsiębiorców z mniej... gmin. Wezmą w nim udział z pol... strony Zebrzydowice i God... a z czeskiej – Piotrowice i Ston... Oprócz tego zaprosiliśmy przeds... cieli Gorzyc, Hażlacha, Dziećmor... i Lutyni. Uważam bowiem, że... samo jak więksi przedsiębio... z miast liczących po kilkadzie... tysięcy mieszkańców, również... mniejsi z małych miasteczek czy... mają sobie co zaproponować. W... czy, że podam przykład z nied... Piotrowic, gdzie na licencji austr... niemieckiej działa warsztat do r... lacji materiałów szkodliwych dla... dowiska, takich jak stare lodówki... telewizory. Właściciele firmy w... dzą obecnie z propozycją zał... podobnych warsztatów z s... w Polsce. Albo: gorzelnia w Ston... z której usług mogą przecież kor... również polscy sadownicy i dział... cy. Podobnych przykładów jest... wiście o wiele więcej. Chodzi... o to, żeby wiedzieć o sobie nawz... Temu właśnie ma posłużyć nasze... dziernikowe spotkanie, którym... zainteresować również naszą ka... ską Izbę Gospodarczo-Handl... Kolejny pomysł, z którym też... rzam zwrócić się do Izby, jest org... zowanie gdzieś na początku listop... tzw. targów zapoznawczych, na... rych polscy przedsiębiorcy mo... wystawić swoje produkty.

BEATA SCHÖN...

Drożeją miejsca w akademikach

OSTRAWA/KARWINA (wak) – Od przyszłego tygodnia pokoje w ostraw... akademikach w Porubie, na Hladnowie i w Witkowicach przygotowa... będą do przyjęcia studentów WSG oraz Uniwersytetu Ostrawskiego. Już... jest pewne, że nie wszyscy znajdą w nich przytulisko. Miejsc jest bowiem... a studentów ponad siedem tysięcy. Wiadomo jednak, że za lokum, w zależ... ci od liczby łóżek w pokoju i dzielnicy, lokatorzy zapłacą o 100-120 koron... cej niż w roku ubiegłym. Znaczy to, że miesiąc w akademiku obecnie kosz... od 820 do 1000 koron.

O 150 koron (od 650 do 900 lub od 800 do 1050 Kč) za miejsce w akad... ku zapłacą też studenci Uniwersytetu Śląskiego w Karwinie.

Jak dowiedzieliśmy się wczoraj w biurze Wydziału Handlu i Przedsię... czości, aktualnie w dwu akademikach – „Kosmosie" na Granicach oraz... vyhlídce" na Nowym Mieście może zamieszkać 1100 osób. Studentów jest w... cej, zatem nie obejdzie się bez selekcji.

Warunkiem przyznania akademika jest sytuacja materialna w rodzinie s... denta, odległość uczelni od miejsca zamieszkania (ponad 50 km) oraz c... dojazdu na uczelnię. Pracownice obu uczelni zajmujące się zakwaterowaniem... dodają, iż zgodnie z przepisami żadna uczelnia nie jest zobowiązana do zape... nienia studentom miejsc w akademikach. Szkoła może, ale nie musi ich przy... znać, a o przydziale decydują dziekani poszczególnych wydziałów.

O miejsce w akademiku warto się starać również w połowie listopada... Wtedy bowiem część studentów nie zda egzaminów i opuszcza uczelnię.

Skoro poczuwamy się do zbiorowej dumy, musimy się też poczuwać do zbiorowego wstydu.
Jan Nowak-Jeziorański

Nr 142
Jemioła
DODATEK LITERACKO-ARTYSTYCZNY
Redakcja Kazimierz Kaszper ◆ Materiały prosimy przesyłać pod adresem GL lub pocztą elektroniczną: k.kaszper@tiscali.cz ◆ Numer zamknięto 9. 9. 2004.

REŻYSER STANISŁAW RÓŻEWICZ OBCHODZIŁ 80. URODZINY

Ważna jest prawda i prostota

(Wybrane fragmenty rozmowy jubileuszowej)

Jak pan ocenia nasze filmowe podwórko?

Zetknąłem się z kilkoma reżyserami bardzo sensownie myślącymi, jak Sławomir Fabicki czy Andrzej Jakimowski, ale generalnie nie czuję się upoważniony do wystawiania cenzurek.

Mogę tylko powiedzieć, że mam wrażenie, iż wielu reżyserów nie zadaje sobie zasadniczych pytań.

To znaczy?

Kiedyś Jaś Szczepański opowiadał mi, że jego pięcioletni wnuczek spytał: „A po co są ludzie?". Na to pytanie człowiek powinien sobie odpowiadać przez całe życie. A artysta w szczególności. Skąd wziął się świat, jak wytłumaczyć jego istnienie.

Andrzej Wajda twierdzi, że kiedyś inteligent miał pewne zobowiązania, dzisiaj jest ironistą albo przechodzi na stronę większości, by się jej podlizywać. Narzeka też na brak sprzymierzeńców wśród współczesnych literatów.

Moi scenarzyści też poodchodzili. Z młodszymi mamy inną percepcję świata. Ale włoscy neorealiści uczyli, że tematy leżą na ulicy. Stary Zavattini wychodził z prostej sytuacji. Kobieta zamierza kupić parę butów. Gość idzie do lombardu i sprzedaje patefon. Dzisiaj to byłoby preludium jakiejś kryminalnej intrygi z trupami w tle. Ale można też wokół tego zbudować piękny film o nowej rzeczywistości. Takich butów i sprzedawanych patefonów jest dzisiaj mnóstwo. Tylka trzeba się rozejrzeć...

Czyta pan w komisji eksperckiej składane przez filmowców scenariusze. Myśli pan, że oni nie przyglądają się rzeczywistości?

Mam wrażenie, że wiele tekstów ma przypadłość znamienną dla tych czasów – chaos. Jednemu z przyszłych debiutantów pawiedziałem niedawno, że włożył w swój film wszystko, co ma do powiedzenia o miłości, Bogu, seksie, komputerach, sporcie, śmierci. Tymczasem lepiej skupić się na jednej czy drugiej sytuacji, która mówi coś więcej o nim i o tym, jak on odbiera świat. Tyle jest wokół znaków, które mogą stać się inspiracją dla filmu.

Jakie to sytuacje?

Czasem najprostsze. Przed świętami Wielkiejnocy poszedłem do kościoła zobaczyć, jak wygląda grób Chrystusa. W bocznej nawie remontowano ołtarz. Wszystko zasłonięte było wielkim, czterometrowym panneau – fotosem z filmu „Pasja", przedstawiającym Jamesa Cazaviela – aktora grającego Chrystusa. Środki masowego przekazu wtargnęły już nawet do kościoła. Zamiast reprodukcji obrazu Mathiasa Grunewalda księża stawiają reklamę filmu. Jeden z sygnałów wywoławczych do refleksji o świecie. Następnego dnia, po śniadaniu wielkanocnym, wyszedłem na spacer. Przechodziłem obok Pałacu Kultury i Nauki. Po pustym placu biegał wilczur, bez kagańca i smyczy. Dostrzegłem w oczach tego zwierzęcia szaleństwo. Wiedziałem, że ktoś je tam wyrzucił z samochodu, bo zaczęło mu przeszkadzać. Pomyślałem: Wielkanoc! A niech ten świat... To inny znak czasu.

Przez całe lata szefował pan zespołowi Tor, pod pana okiem dojrzeli Zanussi, Kieślowski, Antoni Krauze i wielu, wielu innych. To pan opiekował się ich pierwszymi filmami...

Do dziś żałuję, że nie robi filmów Edward Żebrowski, że za rzadko je robi Wojtek Marczewski...

A co powiedziałby pan dzisiejszym debiutantom?

Czasem z nimi rozmawiam, bo zapraszają mnie na spotkania do szkoły Wajdy czy do Katowic. Czytam też scenariusze. Pawtarzam wtedy to, do czego przez lata pracy doszedłem: realizację filmu musi poprzedzić myślenie, ważna jest prawda i prostota, sztuka ma łączyć ludzi...

Lubi pan te spotkania?

Powiedzmy... Młodzi, jeszcze niezmanierowani, wierzą w kino, w które ja wierzyłem kiedyś. I mają w sobie ładunek optymizmu, jaki niesie tylko młodość.

Chciałby pan jeszcze zrobić własny film?

Powiedzmy. W „Między słowami" bardzo zamożni bohaterowie prowadzili ze sobą dialog w luksusowym hotelu w Tokio: Może powinienem pokazać parę, która spotyka się w Tomaszowie... Choć nie jestem pewien, czy w dzisiejszych warunkach potrafiłbym pracować. Robiąc film, potrzebuję czasu, żeby się zatrzymać, pomyśleć. Kiedyś okres zdjęciowy trwał pięćdziesiąt, sześćdziesiąt dni. Dziś czytam w warunkach skierowania: dwanaście dni zdjęciowych. Często główna idea to „opłacalność"... Jest, jak jest. Myślę, że mecenat powinni sprawować ludzie wrażliwi. Proszenie, namolne namawianie nie leżą w mojej naturze.

Panie Stanisławie, od początku mówimy o pana rozczarowaniach dzisiejszą rzeczywistością. A jest coś, co pana w tym nowym świecie fascynuje?

Czasem małe rzeczy dnia codziennego... Zupa grzybowa... Uśmiech mojej żony... Młode dziewczyny w takich krótkich bluzeczkach odsłaniających pępek... A poważniej: jak zawsze fascynuje mnie autentyczna sztuka. To ona nadaje sens naszemu miotaniu się w życiu, pomaga zapomnieć... Dla odnalezienia siebie potrzeba cichych, spokojnych godzin. Zetknięcie się ze wspaniałym obrazem, utworem muzycznym, literaturą, poezją – dla tego warto żyć. Ale piękna może być też twarz młodej kobiety i starej matki. I dziecka. I natura. I cisza. Dlatego choć na niebie wiszą ciemne chmury, za Iwaszkiewiczem powtarzam sobie: A obłoki jak obłoki...

Rozmawiała **Barbara Hollender**
Rzeczpospolita

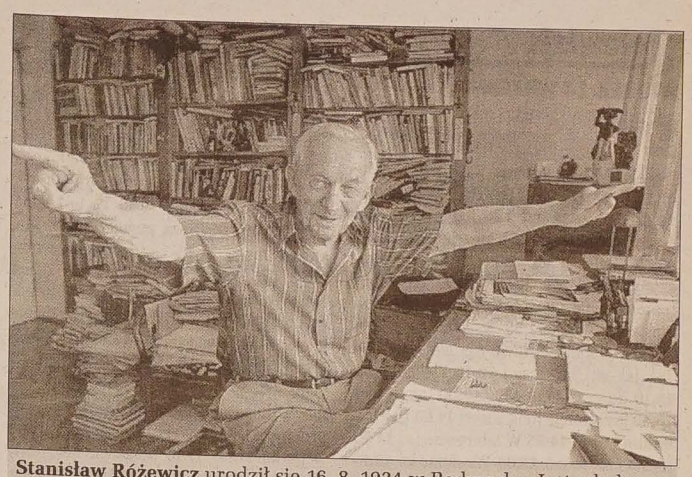

Stanisław Różewicz urodził się 16. 8. 1924 w Radomsku. Jest młodszym bratem poetów **Janusza** (1918–1944) i **Tadeusza Różewicza**. Pracę w kinematografii zaczął w 1946 r. jako asystent reżysera. Jako reżyser zadebiutował w 1953 r. filmem *Trudna miłość*. Jest artystą, który idzie własną drogą. Tworzył kino wyciszone i skupione, choć ma w swoim dorobku także niekonwencjonalny, gorzki dramat wojenny *Westerplatte*. *Wolne miasto, Miejsce na ziemi, Świadectwo urodzenia, Głos z tamtego świata, Samotność we dwoje, Romantyczni, Drzwi w murze, Opadły liście z drzew, Pasja, Ryś, Kobieta w kapeluszu, Anioł w szafie, Nocny gość* – we wszystkich tych filmach rozliczał się z wojenną przeszłością lub opowiadał o rozterkach ludzi, którym przyszło dokonywać ważnych życiowych wyborów. W latach 1967–1968 i 1972–1980 był kierownikiem artystycznym Zespołu Filmowego Tor.
Fot. Andrzej Wiktor

Pamięci Helmuta Kajzara

W sierpniu minęły rocznice urodzin i śmierci **Helmuta Kajzara**, jednego z najwybitniejszych twórców, jakich wydała ziemia cieszyńska.

H. Kajzar urodził się 10. 8. 1941 w Bielsku-Białej, ale dzieciństwo spędził w Kaczycach, a lata dojrzałej młodości w Cieszynie. Był jednym z najbardziej szanowanych w Polsce i za granicą reżyserów teatralnych, utalentowanym pisarzem. Już podczas studiów w warszawskiej PWST reżyserował w Teatrze 38, później związał się z teatrami: Współczesnym we Wrocławiu, Narodowym i Powszechnym w Warszawie oraz z Polskim Radiem. Brał na warsztat utwory klasyczne i współczesne, obok *Antygony* **Sofoklesa** dramaty **Tadeusza Różewicza** oraz własne. Był zafascynowany twórczością **Samuela Becketta**. Napisał m.in. sztuki: *Paternoster, Rycerz Andrzej, Trzema krzyżykami, Ciąg dalszy, Epitafia cieszyńskie*, monodram *Gwiazda*. Był krytykiem teatralnym i eseistą, prozaikiem. W swej twórczości z powodzeniem eksploatował realia cieszyńskie. Wydał m.in. *Sztuki i eseje* (1976), *Bez końca. Epitafia* (1980), *Sztuki teatralne 1972–1982* (1984).

W 1971 r. podczas rozmowy, jaką prowadziliśmy wspólnie z **Jerzym Kronholdem** w cieszyńskim mieszkaniu Helmuta, powiedział m.in.: *Praktycznie i przede wszystkim jestem reżyserem, potem dopiero zabawiam się w krytyka i autora. Od dziesięciu lat zajmuję się teatrem, który jest podejrzany o nowoczesność* (H. Kajzar był autorem koncepcji estetycznej, tzw. Teatru metacodziennego – kk). *Jakkolwiek moje pisarstwo może się wydawać rzeczą nieprzemyślaną i nową, to jest ono jednak koniecznością teatralną. (...) Ja nie oddzielam siebie-reżysera i siebie-autora. Napisałem „Paternoster", ponieważ czuję, że rozwój mojego warsztatu reżyserskiego potrzebuje nowych tekstów. (...) Fakt, że mam sojuszników w takich osobowościach teatru, jak Szajna i Jarocki, upewnia mnie w przekonaniu, że to, co robię, to nie tylko niekonieczne eksperymenty, ale uwierzytelnienie potrzeb teatru.*

Zmożony nieuleczalną chorobą, zmarł przedwcześnie we Wrocławiu dnia 21. 8. 1982. Został pochowany na cmentarzu ewangelickim w Cieszynie. **(K. Kaszper)**

NORMAN DAVIES

Powstanie '44 (2)

(fragmenty)

Dowództwo AK zostało przeniesione do fabryki mebli Jerzego Kamlera znajdującej się na Woli przy ulicy Dzielnej 72. Wieczorem 1 sierpnia, oceniając nadesłane raporty, dowiedziano się tam, że wielu kluczowych celów nie udało się zdobyć. Powstańcy nie odnieśli żadnych większych sukcesów na placu Zamkowym, w rejonie twierdzy niemieckich sił policyjnych w alei Szucha i na lotnisku Okęcie; we wszystkich tych miejscach mieli znaczne straty. A przede wszystkim nie udalo im się zdobyć kontroli ani nad zachodnimi, ani nad wschodnimi krańcami dwóch głównych mostów na Wiśle. Wiedzieli już, że być może czeka ich bardzo długa walka.

2 sierpnia dowództwo AK przywróciło połączenie radiowe z Londynem, które stracono, przenosząc się do fabryki Kamlera. Wiadomość wysłaną poprzedniego dnia *en clair* powtórzono teraz po jej odpowiednim zakodowaniu: „Walka rozpoczęła się". Przez następne dni generał **„Bór"** raz po raz błagał Londyn o zrzuty, amunicję i o wysłanie do Warszawy 1. Samodzielnej Brygady Spadochronowej, której zwolnienia spod dowództwa brytyjskiego najwyraźniej oczekiwał.

Drugiego dnia, czyli w pierwszym pełnym dniu walki, na ulicach pojawili się gazeciarze, jawnie rozdając ludziom „Biuletyn Informacyjny" AK. Podziemna prasa przyniosła oświadczenia władz wojskowych i politycznych oraz odezwę ze szczegółowymi instrukcjami komendanta Okręgu Warszawa AK i komisarza cywilnego w imieniu okręgowego delegata rządu RP:

1. Poległych zarówno Polaków, jak i niemców (sic!), *po rozpoznaniu, grzebać prowizorycznie – dokumenty zaś przechowywać i na żądanie zgłosić.*

2. Wszelkie samosądy są zakazane.

3. Wrogowie Narodu Polskiego, niemcy (sic!) *i volksdeutsche będą ukarani z całą surowością prawa przez właściwe sądy. Tymczasem należy ich unieszkodliwić, zatrzymując w zamknięciu do dyspozycji ujawniających się władz bezpieczeństwa.*

4. Mienie władz i obywateli niemieckich należy zabezpieczyć protokolarnie w każdym domu.

2 sierpnia powstańcy nie tylko zdobyli swoje pierwsze dwa niemieckie czołgi, ale także naprawili je i skierowali do akcji przeciwko pierwotnym właścicielom. Jednym z pierwszych celów (5 sierpnia) stał się obóz koncentracyjny Gęsiówka. Pomysłowość uczestników Powstania sprawiła, że Niemcy już musieli stanąć przed nieprzewidzianymi problemami, mimo iż użyli jednostek specjalnych.

W nocy z 4 na 5 sierpnia na niebie nad Warszawą pojawiły się pierwsze bombowce RAF-u, które nadleciały z Włoch i przeprowadziły udane zrzuty w rejonach cmentarzy Żydowskiego i Powązkowskiego. Były to dwa liberatory i jeden halifax polskiej 1585. Eskadry do Zadań Specjalnych z bazą w Campo Casale koło Brindisi, pilotowane przez kapitanów **Zbigniewa Szostaka** i **Franciszka Plutę** oraz starszego sierżanta **Henryka Jastrzębskiego**. Powstańcy nie mogli wiedzieć, ile jeszcze samolotów wystartowało z bazy i nigdy nie dotarło do celu. Ale nabrali otuchy. Nie całkiem o nich zapomniano.

5 sierpnia przybył do Warszawy SS-Obergruppenführer **Erich von dem Bach**, który miał odtąd kierować wszystkimi akcjami przeciwko powstańcom. Jego przyjazd zbiegł się z wiadomościami o masowych morderstwach dokonywanych na ludnosci cywilnej, o tłumach uchodźców, o ciężkich bombardowaniach.

(cdn.)

TADEUSZ RÓŻEWICZ

14 lipca 2004 – w nocy

malowałem z natury
pączek
herbacianej róży
otoczony
zielonymi listkami

miałem
zielony długopis
i niebieską kredkę
kwiat ma kolor niebieski
a listki są zielone

przed dwoma tygodniami
1 lipca 2004 zobaczyłem
w gazecie niebieskie róże
(i notatkę z fotografią)

zielone listki otaczają
i kwiaty i uśmiechniętą
twarz młodej kobiety
gen pochodzący od bratków
zabarwił płatki róży
(róże są niebiesko-fiołkowe)

„sukces japońskich naukowców
to owoc 14 lat pracy i wydatków
rzędu 28 mln dolarów"
bratki to moje ulubione kwiaty
a róże to kwiaty R. M. Rilkego

czy szanowni uczeni japońscy
zrobili za 28 milionów
„zielonych"
rzecz piękną i potrzebną?
ja moją różę stworzyłem z braku
oni z nadmiaru i chęci zysku

Takich rzeczy nie powinno się
robić
róży w kraju kwitnącej wiśni...

oddajcie bratkowi co jest bratka
a róży (to) co jest róży
prosi Was o to poeta
Tadeusz Różewicz z Polski

Chodząc po japońskim ogrodzie
w mieście Wrocławiu
śni że jest w Kioto
śni tak przez pół wieku
jako młody człowiek
chciał złożyć czerwoną różę
na białym łonie
japońskiej kobiety
o wschodzie słońca

(Tadeusz Różewicz, jeden z najwybitniejszych poetów polskich XX w., urodził się 9. 10. 1921 w Radomsku. Oprócz poezji pisze dramaty, powieści, eseje. W ub. roku uczestniczył w III Festiwalu „Poezja bez granic" w Ołomuńcu. W „Jemiole" nr 96 opublikowaliśmy rozmowę z poetą, którą przeprowadził Bogdan Trojak.)

Telewizja

WTOREK 14 WRZEŚNIA

■ TVP 1

6.00 Kawa czy herbata **8.00** Wiadomości, pogoda **8.15** Cafe Serio **9.05** Edi i Miś - Moda (s. anim.) **9.15** Dig i Dug - Przeszkoda na drodze (s. anim.) **9.25** Jedyneczka (dla dzieci) **9.55** Sowy z Tamarack (s. dok.) **10.25** Moda na sukces (s.) **10.55** Nieustraszony (s.) **11.40** Kiosk przy Wspólnej (poradnik dla ubezpieczonych) **11.50** Epilepsja (s. dok.) **11.55** Książki na jesień **12.00** Wiadomości **12.10** Agrobiznes **12.20** Tak jak w Unii (mag.) **12.40** Plebania (s.) **13.10** Klan (s.) **13.40** Książki na jesień **13.40** Przyjaciele (talk show) **14.00** Laboratorium (mag.) **14.25** W labiryncie (s.) **14.55** Książki na jesień **15.00** Wiadomości **15.10** Królowa miecza (s.) **16.00** Kosmiczne wakacje (s. dok.) **16.25** Moda na sukces (s.) **16.50** Sportowy Express **17.00** Teleexpress **17.15** Powstańcy **17.25** Nauka dla ciebie (mag.) **17.40** Klan (s.) **18.05** Jaka to melodia? (quiz muz.) **18.35** Geena Davis Show (s.) **19.00** Lippy & Messy (język ang. dla dzieci) **19.05** Wieczorynka – Miś Uszatek (s. anim.) **19.15** Wieczorynka – Notatnik przyrodniczy (s. anim.) **19.30** Wiadomości, sport, pogoda **20.10** Prosto w oczy **20.21** Pogoda **20.30** Studio sport – Liga Mistrzów – PSG Paryż - Chelsea Londyn **22.54** Wiadomości **23.05** Plus minus (mag.) **23.35** Czasy, w których przyszło nam żyć (s. dok.).

■ TVP 2

7.00 10 minut tylko dla siebie (mag.) **7.10** Na dobry początek – Ryszard Rynkowski **7.20** Gruby (s.) **7.45** Proszę słonia (s. anim.) **7.55** Dziwne przygody Koziołka Matołka (s. anim.) **8.10** Na dobre i na złe (s.) **9.00** Pytanie na śniadanie (mag.) **10.25** 10 minut tylko dla siebie (mag.) **10.40** Podróże kulinarne Roberta Makłowicza - Cesarski smak (mag.) **11.05** Herbatka u Tadka (talk show) **11.45** Od przedszkola do Opola (pr. rozryw.) **12.15** Święta wojna (s.) **12.40** Telezakupy **13.00** Panorama **13.16** Pogoda **13.20** National Geographic proponuje – Zaginione skarby Iraku (s. dok.) **13.45** Podróż do ziemi obiecanej (s.) **14.35** Gra z cieniem **15.00** Raj węży morskich (film dok.) **16.00** Panorama **16.15** M jak miłość (s.) **17.05** Wydarzenia, wydarzenia... (mag.) **17.15** Selekcja (pr. wojskowy) **17.45** Program lokalny **18.30** Panorama **18.55** Pogoda **19.05** Jeden z dziesięciu (teleturniej) **19.35** Kocham kino (mag.) **20.05** M jak miłość (s.) **21.00** Magazyn Ekspresu Reporterów **22.00** Panorama **22.20** Biznes **22.25** Sport-telegram **22.32** Pogoda **22.40** Radio Powstańcze „Błyskawica" **22.45** Wieczór filmowy Kocham Kino – Dekalog, pięć (film pol.) **23.50** Studio sport – Liga Mistrzów **0.55** Wieczór artystyczny – Koncert Urszuli Dudziak i Grażyny Auguścik.

DEKALOG, PIĘĆ
Dramat obyczajowy, 58 min, Polska 1987
TVP 2, wtorek 14. 9., godz. 22.45
Reżyseria: Krzysztof Kieślowski
Scenariusz: Krzysztof Kieślowski, Krzysztof Piesiewicz
Muzyka: Zbigniew Preisner
Występują: Mirosław Baka, Krzysztof Globisz, Jan Tesarz, Zbigniew Zapasiewicz, Aleksander Bednarz, Jerzy Zass, Artur Barciś i inni.

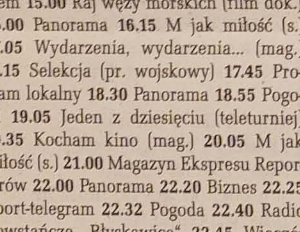

Pojawienie się tego filmu na ekranach wywołało wstrząs. Nie tylko z powodu wyjątkowo drastycznych scen morderstwa i wykonania wyroku śmierci, ale także ze względu na czas, w jakim „Dekalog, pięć" (w wersji kinowej „Krótki film o zabijaniu") się ukazał. Rok 1988 był bowiem w Polsce okresem szczególnie nasilonych dyskusji na temat sensowności „najwyższego wymiaru kary". Krytyka i publiczność potraktowały film Kieślowskiego jako ważny głos w tym sporze. Głos opowiadający się – jak sądziła większość recenzentów – przeciwko „zbrodni w majestacie prawa".

■ KATOWICE

6.20 Gramy dla Was **6.30** Telezakupy **6.50** Echa dnia (pr. public.) **7.15** Telezakupy **7.30** Kurier **7.45** Aktualności, prognoza pogody **8.00** Studio pod bukiem (mag.) **8.10** Schlesien Jurnal Jung (mag.) **8.45** Gość dnia (wywiad) **9.45** Tarasy i balkony – Mieszkać z wyobraźnią (mag.) **10.05** Jak założyć firmę w UE? **10.15** To jest temat (rep.) **10.40** Prognoza pogody **10.45** Telekurier (mag.) **11.15** Gość dnia (wywiad) **11.45** KL Warschau (rep.) **12.15** To jest temat (rep.) **12.35** Corneliu Baba - artysta i jego epoka (film dok.) **13.50** Agrobiznes (mag.) **14.00** Świat (mag.) **14.45** Co w lesie piszczy (mag.) **15.00** Tajna misja (s.) **15.45** Odcienie sukcesu (pr. rozryw.) **16.15** Rozmowa dnia (pr. public.) **16.45** Aktualności, prognoza pogody **17.00** Nasze sprawy w parlamencie **17.10** Magazyn medyczny **17.45** Aktualności - flesz **17.50** Europieniądze (pr. public.) **18.00** Aktualności, prognoza pogody **18.20** Wiadomości sportowe **18.25** Program wyborczy **19.00** Europa w zagrodzie (mag.) **19.30** Telezakupy **19.45** Rozmowa dnia (pr. public.) **20.00** Telekurier (mag.) **20.50** Echa dnia (pr. public.) **21.15** Kurier sportowy **21.20** Studio pogoda **21.30** Kurier gospodarczy **21.40** Prognoza pogody **21.45** Aktualności, prognoza pogody **21.55** Wiadomości sportowe **22.00** Porozmawiajmy (pr. public.) **22.10** Bliżej Europy (mag.) **22.30** Kurier **22.45** Studio pogoda **22.55** To jest temat (rep.) **23.10** Napady na bank. Jak złapać bandytę? (film dok.) **0.00** Choroba serca – Białe tango (s.)

■ POLSAT

6.00 Piosenka na życzenie (mag.) **6.50** TV Market (mag.) **7.05** Yu-gi-oh (s. anim.) **7.35** MacGyver (s.) **8.35** Interwencja (mag.) **8.55** Bar VIP (pr. rozryw.) **9.25** Misja w czasie (s.) **10.20** Bar VIP (pr. rozryw.) **11.00** Najzabawniejsze zwierzęta świata (pr. rozryw.) **11.25** Samo życie (s.) **12.05** Diagnoza. Morderstwo (s.) **13.00** TV Market (mag.) **13.15** Twój lekarz (mag.) **13.35** Wystarczy chcieć (mag.) **13.45** Niezakazane reklamy (pr. rozryw.) **14.15** Zwariowany świat Malcolma (s.) **14.45** Rodzina zastępcza plus (s.) **15.45** Informacje **16.00** Prognoza pogody **16.10** Interwencja (mag.) **16.30** Daleko od noszy (s.) **17.00** Słoneczny patrol (s.) **17.55** Bar VIP (pr. rozryw.) **18.30** Informacje, sport **19.05** Prognoza pogody **19.10** Samo życie (s.) **20.00** Bar VIP (pr. rozryw.) **20.45** Film tygodnia - Belfegor - upiór Luwru (film franc.) **21.30** Studio LOTTO **23.35** Biznes Informacje **23.55** Prognoza pogody **0.00** Czarny pies czy biały kot? (pr. rozryw.) **1.00** Nasze dzieci (pr. rozryw.) **1.55** Aquaz music zone (mag.).

■ TVC 1

5.00 Sama w domu (mag.) **5.59** Dzień dobry z TVC **8.30** Czarodziejskie przedszkole **8.55** Zpívánky **9.00** Teleranek (dla dzieci) **9.05** Klocki **9.20** W jaki sposób... (mag.) **9.45** Kalendarium (mag.) **10.00** Wiadomości **10.05** Rynek (s.) **11.00** Everwood II (s.) **11.45** Etykieta **12.00** Wiadomości **12.30** Sama w domu (mag.) **13.30** W tak dobranym towarzystwie (rep.) **13.40** Świetnie wyglądasz! **14.00** Wiadomości **14.05** Ludzie a oceany (s. dok.) **15.00** Oczarowanie III (s.) **16.00** Wiadomości **16.05** Czarodziejskie przedszkole (mag. dla dzieci) **16.35** Gra o zielone (dok.) **17.00** Przyjaciele II (s.) **17.30** AZ-kwiz (teleturniej) **17.55** Prognoza pogody **18.00** Report (aktualności reg.) **18.30** Simpsonowie XIV (s.) **18.57** Losowanie szczęśliwej dziesiątki **19.00** Wieczorynka **19.15** Wiadomości **19.35** Wydarzenia kulturalne **19.40** Prognoza pogody **19.50** Bramki, punkty, sekundy **20.00** Ja i cienie mojej przeszłości 2/2 (film kan.-USA) **21.40** Czarne owce (pr. publ.) **22.00** Na tropie **22.30** Wydarzenia, komentarze **23.05** Prognoza pogody **23.08** Bramki, punkty, sekundy **23.15** Poprask (mag. muz.) **23.40** Losowanie szczęśliwej dziesiątki **23.45** Kinobox (mag.) **0.10** Program rozrywkowy **1.05** Przyjaciele II (s.) **1.30** Allo! Allo! (s.) **2.00** Paszkwil (mag. kult.) **2.25** Bananowe rybki (talk show) **2.55** Czeskie drobnostki **3.10** W jaki sposób... **3.30** Co mogę zrobić dla siebie (mag.).

■ TVC 2

5.00 Na krawędzi **5.55** Stało się... **6.10** W tak dobranym towarzystwie **6.20** Wiadomości TVS **6.40** Wiadomości regionalne **7.55** Panorama **8.30** To mnie bawi (mag. myśliw.) **9.00** Pogrążeni, uratowani (Dom Seniora Charlesa Jordana) (mag.) **9.30** Magazyn chrześcijański **10.00** Słowo świąteczne pediatry Z. Novotnego **10.10** Folklorika (mag. muz.) **10.45** Wyścigi samochodowe **11.00** Świat rekordów Guinnessa (mag.) **11.30** AZ-kwiz (teleturniej) **12.00** Euronews **13.00** Obiektyw (mag.) **13.25** Babilon **13.45** Zestaw bajkowy Edka (dla dzieci) **15.45** Królestwo dzikiej natury: Tajemnice przyrody (s. dok.) **16.15** Skarby świata **16.30** Świat tajemnic: Wielkie misje SAS (s. dok.) **17.00** Blok publicystyki ekologicznej **18.00** Allo! Allo! (s.) **18.30** Poprask (mag. muz.) **18.55** Wiadomości w jęz. migowym **19.00** Magazyn motoryzacyjny **19.40** Chwała zwycięzcom **20.00** Na pływalni z Tomášem Bałą **20.25** Liga Mistrzów - piłka nożna **23.40** Kości, krew i geny (dok.) **0.40** Rodzina i szkoła (mag.) **0.55** Spotkanie z Janem Burianem **1.25** Słowo świąteczne pediatry Z. Novotnego **1.30** Świat motorów **2.20** Wydarzenia, komentarze **3.00** Euronews **4.00** Newshour with Jim Lehrer.

■ NOVA

5.59 Śniadanie z TV Nova **8.30** W lot po świecie (s. dok.) **9.25** Niebezpieczna miłość (film USA) **11.00** Nowakowie (s.) **11.50** To morderstwo, napisała XII (s.) **12.40** Odwet (s.) **13.30** Namiętność i nienawiść (s.) **14.20** Prawdziwa miłość (s.) **15.10** Roswell II (s.) **16.00** Zaginiony świat III (s.) **16.50** Zaryzykuj! (teleturniej) **17.20** Właśnie teraz **17.30** Milagros (s.) **18.20** Prognoza pogody **18.25** M.A.S.H. (s.) **18.50** Pálí vám to? (teleturniej) **19.30** Wiadomości, sport, pogoda **20.00** Chcesz zostać milionerem? (teleturniej) **20.55** Na własne oczy **21.55** Nowa Podróżomania (mag. podr.) **22.30** Nieśmiertelny II - Rebeliant (film USA-br.) **1.00** Puchar Świata w hokeju na lodzie - finał **4.40** Sinan Toprak (s.).

■ PRIMA

8.00 Riptide (s.) **9.00** Kruche więzy (s.) **10.00** Wspaniali i bogaci (s.) **10.30** Prima jazda **11.20** Przechadzki w dzikiej naturze (s. dok.) **11.45** Powrót Joea Forrestera (film USA) **13.05** St. Tropez III (s.) **14.05** Krok za krokiem VI (s.) **14.30** Melrose Place VI (s.) **15.25** Cześć, Robbie! (s.) **16.20** Ostry dyżur IV (s.) **17.10** Obwód Wolfa I (s.) **18.05** Kwiz show **18.43** Wiadomości regionalne **18.45** Prima TV **18.50** Minuty regionu **18.55** Prognoza pogody **19.00** Wiadomości **19.15** Tescoma Prima chochla **19.45** Bugs Bunny i przyjaciele (s. anim.) **19.55** Więzy rodzinne (s.) **21.00** Prima na sto dwa 2/2 (pr. roz.) **22.05** Morderca mamy (film USA) **23.45** Do rzeczy! **23.55** h.i.t. **0.45** Szybka wygrana **1.50** Świat według Bundych (s.) **2.15** Salon samochodowy **4.05** Sauna.

ŚRODA 15 WRZEŚNIA

■ TVP 1

6.00 Kawa czy herbata **8.00** Wiadomości, pogoda **8.15** Cafe Serio **8.25** Kawa czy herbata **9.05** Klasyka Animacji – Opowieść o polnych kurkach **9.30** Domowe abecadło (dla dzieci) **9.55** Ania z Zielonego Wzgórza (s. anim.) **10.25** Moda na sukces (s.) **10.50** Akt woli (film ang.) **11.45** ZUS radzi (mag.) **11.55** Książki na jesień **12.00** Wiadomości **12.10** Agrobiznes **12.20** To trzeba wiedzieć (mag.) **12.25** Samo życie (rep.) **12.45** Plebania (s.) **13.10** Klan (s.) **13.40** Książki na jesień **13.40** Wielki świat małych odkrywców – Zaraz będę (pr. porad.) **14.05** Zapomniane pracownie – Kowalstwo **14.25** W labiryncie (s.) **14.55** Książki na jesień **15.00** Wiadomości **15.10** Bez pardonu (s.) **16.00** Laboratorium (mag.) **16.25** Moda na sukces (s.) **16.50** Sportowy Express **17.00** Teleexpress **17.15** Powstańcy – cykl o Powstaniu Warszawskim **17.25** Nauka dla ciebie (mag.) **17.40** Klan (s.) **18.10** Jaka to melodia? (quiz muz.) **18.35** Geena Davis Show (s.) **19.00** Wieczorynka – Roztańczona Angelina (s. anim.) **19.30** Wiadomości, sport, pogoda **20.10** Prosto w oczy **20.21** Pogoda **20.30** Okruchy życia – Łowcy skór (film pol.) **22.10** Rok premiera – 1990 (film dok.) **23.00** Rozmowa z Tadeuszem Mazowieckim **23.19** Wiadomości **23.30** XXIX Festiwal Polskich Filmów Fabularnych - Gdynia 2004 **23.40** Liga Mistrzów **0.40** Biznes - perspektywy **0.50** Miłość lub ojczyzna. Historia Artura Sandovala (film USA).

■ TVP 2

7.00 10 minut tylko dla siebie (mag.) **7.10** Na dobry początek – Kora i Maanam **7.20** Przygody psa Cywila (s.) **7.45** Plastusiowy pamiętnik (s. anim.) **7.55** Dziwne przygody Koziołka Matołka (s. anim.) **8.05** Na dobre i na złe (s.) **9.00** Pytanie na śniadanie (mag.) **10.15** 10 minut tylko dla siebie (mag.) **10.25** Podróże kulinarne Roberta Makłowicza - Smak wawelski (mag.) **10.55** Koncert życzeń kabaretu OT.TO **11.45** Od przedszkola do Opola (pr. rozryw.) **12.15** Święta wojna (s.) **12.40** Telezakupy **13.00** Panorama **13.16** Pogoda **13.19** Przystanek praca (mag.) **13.30** Znaki czasu (mag.) **13.50** Podróż do ziemi obiecanej (s.) **14.35** Gra z cieniem (teleturniej) **15.05** Szansa na sukces (pr. rozryw.) **16.00** Panorama **16.15** M jak miłość (s.) **17.05** Ale jazda (mag.) **17.45** Program lokalny **18.30** Panorama **18.55** Pogoda **19.05** Jeden z dziesięciu (teleturniej) **19.35** Środa melomana – Camerata (mag.) **20.00** Jaś Fasola (pr. rozryw.) **20.30** Studio sport – Liga Mistrzów FC Liverpool - AS Monaco **22.55** Panorama **23.10** Biznes **23.15** Sport-telegram **23.22** Pogoda **23.25** Radio Powstańcze „Błyskawica" **23.35** Alibi na środę – Przysługa (film USA).

JAŚ FASOLA. ZNOWU W SZKOLE
Program rozrywkowy, 25 min, Anglia, 1990
TVP 2, środa 15. 9., godz. 20.00
Reżyseria: Howard Davies
Występują: Rowan Atkinson, Robert Austin, Simon Godley, Helen Burns, David Stoll i inni.

Program rozrywkowy z udziałem Rowana Atkinsona, popularnego w Wielkiej Brytanii aktora komediowego, który także w Polsce zaskarbił sobie sympatię widzów. Pan Fasola postanawia się dokształcić, uznając, że na naukę nigdy nie jest za późno. Uczęszcza na kurs chemii. Niewiele jednak korzysta z wykładów, jak zwykle powodując duże zamieszanie. Również na lekcji rysunku nie może się skupić, bo czuje się mocno zawstydzony, widząc nagą modelkę. Gdy pan Fasola zjawia się na zajęciach karate, poucza instruktora.

■ KATOWICE

6.20 Gramy dla Was **6.30** Telezakupy **6.50** Echa dnia (pr. public.) **7.15** Telezakupy **7.30** Kurier **7.45** Aktualności, prognoza pogody **8.00** Magazyn beskidzki (mag.) **8.45** Gość dnia (wywiad) **9.00** Junnan – kraina mniejszości narodowych. Rzeka Jangcy (s. dok.) **9.45** Zawodowy list gończy (mag.) **10.00** Kiosk przy Wspólnej (pr. porad.) **10.15** To jest temat (rep.) **10.45** Telekurier (mag.) **11.15** Gość dnia (wywiad) **11.45** Kim ja jestem – Świat Aloszy Awdiejewa (film dok.) **12.15** To jest temat (rep.) **12.35** Epidemie – Machina czasu (mag.) **13.05** Naukowcy lotnictwu – Na skrzydłach Ikara (s. dok.) **13.50** Agrobiznes (mag.) **14.00** Teleplotki (mag.) **14.45** Telenowyny (mag.) **15.00** Tajna misja (s.) **15.45** Odcienie sukcesu (pr. rozryw.) **16.15** Rozmowa dnia (pr. public.) **16.40** Prognoza pogody **16.45** Aktualności, prognoza pogody **17.00** Magazyn beskidzki **17.45** Aktualności - flesz **17.50** Drobne sprawy (mag.) **18.00** Aktualności, prognoza pogody **18.25** Program wyborczy **19.00** Eliminacje do ME – Koszykówka kobiet **20.50** Echa dnia (pr. public.) **21.15** Kurier sportowy **21.20** Studio pogoda **21.30** Kurier gospodarczy **21.40** Prognoza pogody **21.45** Aktualności, prognoza pogody **21.55** Wiadomości sportowe **22.00** Porozmawiajmy (pr. public.) **22.10** Sport w TV Katowice **22.30** Kurier **22.50** Książki z górnej półki (mag.) **22.55** To jest temat (rep.) **23.10** Pikantne szczegóły (film USA).

■ POLSAT

6.00 Piosenka na życzenie (mag.) **6.50** TV Market (mag.) **7.05** Zwariowany świat Malcolma (s.) **7.35** MacGyver (s.). **8.35** Interwencja (mag.) **8.55** Bar VIP (pr. rozryw.) **9.25** Słoneczny patrol (s.) **10.20** Bar VIP (pr. rozryw.) **11.00** Najzabawniejsze zwierzęta świata (pr. rozryw.) **11.25** Samo życie (s.) **12.05** Diagnoza. Morderstwo (s.) **13.00** TV Market (mag.) **13.15** Domowa kawiarenka (mag.) **13.45** Niezakazane reklamy (pr. rozryw.) **14.15** Sabrina, nastoletnia czarownica (s.) **14.45** Rosyjska ruletka (teleturniej) **15.45** Informacje **16.00** Prognoza pogody **16.10** Interwencja (mag.) **16.30** Graczykowie, czyli Buła i spóła (s.) **17.00** Misja w czasie (s.) **17.55** Bar VIP (pr. rozryw.) **18.30** Informacje, sport **19.05** Prognoza pogody **19.10** Samo życie (s.) **20.00** Bar VIP (pr. rozryw.) **20.45** Twarda sztuka (film USA) **21.30** Studio LOTTO **23.00** Biznes Informacje **23.20** Prognoza pogody **23.25** Kuba Wojewódzki (pr. rozryw.) **0.25** Fala zbrodni (s.) **1.25** Aquaz music zone (mag.).

■ TVC 1

5.00 Sama w domu (mag.) **5.59** Dzień dobry z TVC **8.30** Czarodziejskie przedszkole (dla dzieci) **9.00** Zpívánky 9.[illegible] Pomagajmy sobie (mag.) **9.30** Simpsonowie XIV (s.) **10.00** Wiadomości 10.[illegible] Tajemnicza kochanka (film czes.) 11.[illegible] Stało się... (pr. sat.) **11.50** Eurinfo 12.[illegible] Wiadomości **12.30** Sama w domu (mag.) **13.30** Białe kruki (dok.) **13.40** Mieszkanie sztuką jest (mag.) **14.00** Wiadomości 14.[illegible] Program rozrywkowy **15.00** Rzesza b[illegible] łych władców (s.) **16.00** Wiadomości **16.05** Czarodziejskie przedszkole 16.[illegible] Meduza (pr. muz.) **17.00** Przyjaciele II (s.) **17.30** AZ-kwiz (teleturniej) **17.55** Prognoza pogody **18.00** Report (aktualności reg.) **18.30** Pod pokrywką (mag.) **18.57** Losowanie szczęśliwej dziesiątki **19.00** Wieczorynka **19.15** Wiadomości **19.35** Wydarzenia kulturalne **19.40** Prognoza pogody **19.45** Bramki, punkty, sekundy 19.5[illegible] Losowanie Sportki i Szansy **20.00** Bananowe rybki (talk show) **20.35** Przyjaciele X (s.) **21.00** Jak ty ładnie wyglądasz (mag.) **21.20** Czarne anioły (s.) 22.[illegible] Spostrzeżenia z zagranicy **22.30** Wydarzenia, komentarze **23.05** Prognoza pogody **23.08** Bramki, punkty, sekundy 23.1[illegible] 12. Plzeň (Międzynarodowy Festiwal Teatralny) **23.20** Losowanie Sportki 23.[illegible] Doktor Willoughby (s.) **23.50** Losowanie szczęśliwej dziesiątki **23.55** Jak się żyje na czeskim Dzikim Zachodzie wg Pavla Jadourka **0.10** Oczarowanie III (s.) 1.[illegible] Przyjaciele II **1.25** Moda - Ekstrawagancje - Maniery **1.50** Szczęście domowe 2.[illegible] Mieszkanie sztuką jest **2.40** Czego nie zauważyliście **3.35** Micromundus I (dok.) **4.05** Śladami... **4.20** Skarby świata **4.35** Życie najstarszego pediatry świata Josefa Švejcara.

■ TVC 2

5.00 Reporterzy TVC **5.40** Na tropie [illegible] W tak dobranym towarzystwie (s. dok.) **6.20** Wiadomości TVS **6.40** Wiadomości regionalne **7.55** Panorama **8.30** Babilon (mag.) **8.45** Pierwsza pomoc **9.00** Europa dziś **9.30** Świat tajemnic: Wielkie misje SAS (s. dok.) **9.50** Eurinfo **10.00** Kultura alternatywna (s. dok.) **11.00** My jesteśmy z Grecji (s. dok.) **11.10** Ptactwo wodne (s. dok.) **11.30** AZ-kwiz (teleturniej) 12.[illegible] Euronews **13.00** Blok publicystyki ekologicznej **14.25** Safari (s.) **14.50** Game Pa[illegible] (mag.) **15.10** Wędrująca kamera (mag.) **15.35** Reporterzy TVC **16.15** Micromundus II (dok.) **16.45** Babilon **17.00** B[illegible] współczesna (s. dok.) **18.00** Pomarańcz[illegible] (mag. młodz.) **18.30** Paszkwil (mag.) 18.5[illegible] Wiadomości w jęz. migowym **19.00** MŚ w lekkoatletyce **19.20** MŚ w biegu na orientację **19.40** Chwała zwycięzcom **20.00** Film o filmie: Horem Pádem 20.[illegible] Studio piłki nożnej **23.40** Powstanie i upadek królestwa szewców (dok.) **0.50** S[illegible] duszy z ciałem (s. dok.) **1.10** Wielki [illegible] (mag.) **1.40** MRC w lekkoatletyce **2.00** M[illegible] w biegu na orientację **2.20** Wydarzenia, komentarze **3.00** Euronews **4.00** Newshour with Jim Lehrer.

■ NOVA

5.59 Śniadanie z TV Nova **8.30** W lot po świecie (s. dok.) **9.20** Proste życzenie (film USA) **10.55** Nowakowie (s.) **11.25** To morderstwo, napisała XII (s.) **12.15** Odwet (s.) **13.10** Namiętność i nienawiść (s.) 14.[illegible] Prawdziwa miłość (s.) **14.55** Roswell II (s.) **15.45** Zaryzykuj! (teleturniej) **16.20** Mistrzostwa Pucharu Świata w hokeju na lodzie - finał **17.20** Właśnie teraz **17.30** Milagros (s.) **18.20** Prognoza pogody **18.25** M.A.S.H. (s.) **18.50** Pálí vám to? (teleturniej) **19.30** Wiadomości, sport, pogoda **20.00** Nakręć to! (pr. rozryw.) **20.40** [illegible] ne różami (film USA) **22.25** Mag[illegible] Pucharu Świata w hokeju na lodzie 22.[illegible] Martwe gołębie (film niem.-USA) 1.[illegible] Życie w mieście IV (s.) **2.05** Nowa[illegible] **2.35** Rady ptaka Loskutáka **3.10** Tele[illegible] **3.40** Zdravé Bydlo **4.40** Sinan Toprak (s.)

■ PRIMA

8.00 Riptide (s.) **9.00** Kruche więzy (s.) **10.05** Wspaniali i bogaci (s.) **10.35** Prima jazda **11.45** Pocałuj mnie... zabij mnie (film USA) **13.05** St. Tropez III (s.) **14.05** Krok za krokiem VI (s.) **14.35** Melrose Place VI (s.) **15.25** Cześć, Robbie! (s.) **16.20** Ostry dyżur IV (s.) **17.10** Obwód Wolfa I (s.) 18.0[illegible] Kwiz show **18.43** Wiadomości regionalne [illegible] Prima TV **18.50** Minuty regionu **18.55** Prognoza pogody **19.00** Wiadomości [illegible] Tescoma Prima chochla **19.45** Bugs Bunny i przyjaciele (s. anim.) **19.55** Sprawa [illegible] spec-grupy (s.) **21.05** Pod włos (mag.) [illegible] Dementi (pr. roz.) **22.40** Zagłada [illegible] (film USA) **0.20** Do rzeczy! **0.30** Szybka wygrana **1.35** Policja z Palm Beach (s.) [illegible] Świat według Bundych (s.) **2.50** Świat [illegible] **4.35** Sauna.

Telewizja zastrzega sobie prawo zmian w pro[illegible]

Kronika Rodzinna

Kto kochał – nie zapomni
Kto znał – niechaj wspomni.

Dnia 15 września 2004 obchodziłby 80. rocznicę urodzin nasz Najdroższy

śp. KAROL PALOWSKI

z Karwiny Nowego Miasta. Z miłością i szacunkiem wspominają żona i córka z rodziną. RK-154

Jutro przypomnimy sobie 10. rocznicę śmierci i 90. rocznicę urodzin naszej Kochanej Matki, Babci, Teściowej i Prabaci

śp. ANNY OWCZARZY

Wszystkich, którzy Ją znali, o chwilę wspomnień proszą synowie z rodzinami. GL-410

Jutro 15. 9. mija trzecia rocznica śmierci mojej Kochanej Mamy

śp. AUGUSTYNY ŚLIŻ

Z szacunkiem i miłością wspomina córka. GL-398

Dziś, dnia 14. 9. 2004, mija 4. rocznica śmierci

śp. inż. ANDRZEJA SZNAPKI

O chwilę wspomnień i modlitwę prosi żona z rodziną. RK-156

Dnia 14. 9. mija 25 lat od śmierci

pana GUSTAWA MÓHWALDA

z Orłowej Obroków, długoletniego pracownika Koksowni w Łazach. O chwilę wspomnień proszą Móhwaldowie z Orłowej i Trzyńca. GL-394

Jam jest zmartwychwstanie i żywot, kto we mnie wierzy, choćby i umarł; żyć będzie. Jan 11,25

W głębokim żalu pogrążeni zawiadamiamy, że dnia 11. 9. zmarła w wieku 87 lat nasza Kochana Siostra, Szwagierka, Ciocia i Przyjaciółka

śp. HELENA RASZKOWA

z Nieborów. Pogrzeb Drogiej Zmarłej odbędzie się w czwartek 16. 9. o godz. 15.00 z kościoła ewan. w Trzyńcu na cmentarz w Nieborach. Zasmucona rodzina. GL-409

Go w teatrze

CZ. CIESZYN: Těšínské niebo, Cieszyńskie nebe (14, godz. 19.00).

Go w kinach

KARWINA - Centrum: Zakochany bez pamięci (14, 15, godz. 17.45); Dziewczyna z perłą (14, 15, godz. 20.00); **Reflex:** Zarządca posiadłości (14, 15, godz. 17.00, 20.00); **TRZYNIEC - Kosmos:** Jak poeci nie tracą nadziei (14, 15, godz. 17.30); Metallica: Some Kind of Monster (14, 15, godz. 20.00).

Go na antenie

POLSKIE WIADOMOŚCI: TVC 1 (cz, godz. 18.00), TVC 2 (pt, godz. 7.30). **POLSKIE AUDYCJE:** UKF Ostrawa 107,3 m i Trzyniec 105,3 m, po–pt: 18.00–19.15, nie: 18.30–19.00.

Go w terenie

KARWINA RAJ – Klub Kobiet MK PZKO serdecznie zaprasza na WYSTAWĘ w dniach 18. 9. – godz. 9.00 do 17.00 i 19. 9. – godz. 8.00 do 16.00. Do obejrzenia: prace robót ręcznych, obrazy haftowane, malowanie na jedwabiu, prezentacja zimnej kuchni. Dla zwiedzających panie przygotowały smaczny bufet oraz loterię. Cieszymy się na spotkanie w Domu PZKO w Raju.

KARWINA DARKÓW – MK PZKO zaprasza do świetlicy w niedzielę 19. 9. o godz. 15.00 na „Pożegnanie lata" i smażenie stryków. Atrakcje i smaczny bufet zapewnione.

HAWIERZÓW – Klub Emerytów zaprasza na spotkanie klubowe we czwartek 16. 9. o godz. 15.00 do świetlicy przy ul. Matuška 2.

LESZNA DOLNA – TJ Beskid Leszna Dolna organizuje w sobotę 18. 9. X Międzynarodowy Rajd Turystyczny „Wokół Lesznej" (trasy od 5 km do 30 km, paszport) oraz VII edycję wyścigu rowerów górskich (trasa 40 km, dowód os.). **Start obu imprez w godz. 7.00-10.00 od bistro Mysia Dziura w Trzyńcu lub na „Grodzisku" (przystanek „Mrowcówka").**

MILIKÓW PASIEKI – MK PZKO informuje, że są jeszcze wolne miejsca w autobusie na Dni Otwartych Drzwi (kwiaty, krzewy ozdobne itd.) do Pisarzowic koło Bielska, Ustronia w cenie 100 Kc od osoby dnia 19 września. Zgłoszenia i informacje: p. Ruszowa, tel.: 558 362 159 po godz. 19.00, do 17. 9.

PTTS BŚ – zaprasza 18. 9. na wycieczkę rowerową pt. „Z Karwiny do Skoczowa za Gustawem Morcinkiem". Start o godz. 8.30 przed dworcem kol. w Karwinie. Meta w Czeskim Cieszynie (45 km). Ubezpieczenie, kaski ochronne oraz paszporty konieczne. Info: tel. 59 634 99 79.

JABŁONKÓW – Zarząd MK PZKO serdecznie zaprasza byłych i obecnych działaczy pomagających w organizacji Gorolskich Świąt na Pogorolskie Spotkanie Towarzyskie w sobotę 18. 9. od godz. 10.00 do Lasku Miejskiego w Jabłonkowie.

CZESKI CIESZYN – prezentacja organizacji chrześcijańskich „Jarmark pomysłów" w Strzelnicy w niedzielę 19. 9. od godz. 9.30. Serdecznie zaprasza Śląski Kościół Ewangelicki A.W.

SŁOWACJA, Tatry Zach. Turystyka i kąpieliska termalne. Tanie kwatery. *www.habovka.sk/pilar*; tel.: 00421 330 273.

GL-404

Kamieniarstwo WRZOS
NAGROBKI
Bezpośredni importer granitu
Oferujemy wzornictwo czerpane z najlepszych tradycji kamieniarskich.
Wiele nowości na rynku czeskim. Bardzo niskie ceny, przyjeżdżamy również do klienta na pomiar.
Mieszkamy na tej samej Ziemi Cieszyńskiej.
Siedziba firmy:
Haźlach, ul. Cieszyńska 18
tel: +48 600 293 968
tel: +48 338 567 377
4 km od granicy w Boguszowicach.
Filia:
Goleszów, ul. Grabowa 4

GL-384

Go za Olzą

CIESZYN, WIEŻA PIASTOWSKA na Wzgórzu Zamkowym: otwarta codziennie w godz. 9.30–17.00.

▲ **GALERIA DOMU NARODOWEGO, Rynek 12:** wystawa Bożeny Ostrowskiej „Spojrzenie za i przed siebie". Otwarte po–pt: 13–18.

▲ **KSIĘGARNIA PIASTOWSKA, ul. Głęboka:** wystawa fotograficzna Jolanty Kubicy „Realne – nie – realne". Otwarte wt-nie: 9–18.

▲ **GALERIA UNIWERSYTECKA, budynek główny filii UŚ, ul. Bielska 62:** od 10. 9. pokonkursowa wystawa znaków graficznych Śląskiego Zamku Sztuki i Przedsiębiorczości. **GALERIA BIELSKA BWA, Bielsko-Biała, ul. 3 Maja 11:** do 26. 9. wystawa obrazów Bogusława Szwacza „Malarstwo". Otwarte wt-pt: 10-18, so-nie: 10-16.

▲ do 3. 10. wystawa Edwarda Łazikowskiego „Drabiniastość barier", Owarte wt-pt: 10-18, so-nie: 10-16.

Wystawy

TEATR CIESZYŃSKI – GALERIA WIELKA: do 19. 9. wystawa prac studentów gimnazjum w Cz. Cieszynie i w Trzyńcu.

▲ **GALERIA BIAŁA:** do 29. 9. wystawa „Těšínské niebo-cieszyńskie nebe" - unikaty z epoki paleolitu kulturalnego. Otwarte po-pt: 9-15.

„CHAGALL" Galeria Zamkowa, Karwina Frysztat: do 7. 11. wystawa obrazów Jana Kanyzy. Otwarte wt-nie: 9-18.

GALERIA ZDROWEGO MIASTA, Karwina : do 8. 10. wystawa fotografii z tematyką górniczą Štefana Špica. **BIBLIOTEKA REGIONALNA KARWINA, rynek Masaryka:** od 15. 9. do 20. 10. wystawa Władysława Kubienia „Reminiscencje". Wystawę można zwiedzać w godz. otwarcia biblioteki. **MUZEUM ZIEMI CIESZYŃSKIEJ – sala wystaw Muzeum w Cz. Cieszynie, Hlavní tř. 3:** do 31. 12. wystawa „Nauczyciele, patrioci, historycy...". Otwarte wt–pt: 9–17, so: 9–13, nie: 13–17.

▲ **MUZEUM TRAGEDII ŻYWOCICKIEJ, Hawierzów Żywocice:** do 10. 1. 2005 wystawa „Święci i święte w malarstwie ludowym na szkle". Otwarte wt–pt: 9–17, so: 9–13, nie: 13–17.

▲ **KOTULOWA DRZEWIONKA, Hawierzów Błędowice:** do 31. 10. wystawa „Mieszkanie ludowe i tradycje rolnictwa w Cieszyńskiem". Otwarte wt–pt: 9–17, so–nie: 13–17.

Ogłoszenia do „Głosu Ludu" przyjmowane są w dni powszednie:
w godz. 8.30-15.30 w redakcji „Głosu Ludu" przy ul. Komenského 4, Czeski Cieszyn;
w godz. 8.00-16.00 w biurze firmy AD SERVIS, ul. Střelniční 18, Czeski Cieszyn;
w godz. otwarcia w księgarni Klub Polskiej Prasy i Książki, ul. Čapka 7, Czeski Cieszyn;
w godz. otwarcia w Oddz. Literatury Pol. Biblioteki w Karwinie Frysztacie (przy rynku);
e-mail: ogloszenia@glosludu.cz.

Pora na »chłopa«

ORŁOWA PORĘBA (sch) – Skoro „babki" mają „Babski Festyn", to czemu nie mogliby mieć swojej imprezy również panowie? Mniej więcej taka myśl przyświecała inicjatorom szykowanego na sobotę „Chłopskiego Festynu".

Jak dowiedzieliśmy się od organizatorów, którymi są członkowie Rady Obwodowej PZKO Orłowa, na festynie mile widziani są oczywiście nie tylko panowie, ale również całe ich rodziny. A nazwa chłopski? – *No, bo to panowie podjęli się jego organizacji. A jeżeli pomysł się sprawdzi, to „Chłopskie Festyny" będą organizowane regularnie, zawsze w przerwie między „Festynami Babskimi"*– usłyszeliśmy w odpowiedzi.

Jak czytamy w programie, panowie będą nie tylko „rządzić" sobotnią imprezą, ale zadbają też o program kulturalny. Poza zespołami z zaprzyjaźnionego miasta Rydułtowy wystąpią więc gawędziarze **Tadeusz Filipczyk** i **Józef Chmiel**, zaśpiewa Chór Nauczycieli Polskich, swoje prace zaprezentują **Zbigniew Kubeczka** i **Tadeusz Wratny**. Panowie będą też uwijać się w stoiskach, które wystawi na festynie wszystkich 5 Kół obwodu orłowskiego.

Początek o godz. 14, po przyjeździe autobusów.

B. Firla w Książnicy

CIESZYN (kor) – Obchodzący w tym roku 80. urodziny plastyk z Suchej Górnej, **Bronisław Firla**, zaprasza miłośników sztuki na wernisaż swojej kolejnej wystawy – tym razem do Książnicy Cieszyńskiej w Cieszynie.

Wystawa obrazów Firli pn. „Iluzje po-dróże wart-ości" potrwa do 18 października. Wernisaż natomiast odbędzie się w siedzibie Książnicy przy ul. Menniczej (naprzeciw Teatru im. Adama Mickiewicza) w najbliższą sobotę, 18 bm., o godz. 14.00. Towarzyszyć mu będzie aukcja, z której 25 proc. dochodu przeznaczone zostanie na odnowienie Pomnika Legionistów w Cieszynie.

Wystawę będzie można zwiedzać od poniedziałku do soboty (za wyjątkiem środy). W ciągu tygodnia w godz. 7-18, w soboty od 9 do 15.

WŁADYSŁAW KUBIEŃ WYSTAWIA W BIBLIOTECE

Powroty jak malowane

KARWINA (sch) – Jutro o godz. 17 w Bibliotece Regionalnej na Rynku Masaryka we Frysztacie odbędzie się wernisaż wystawy nauczyciela Polskiego Gimnazjum w Cz. Cieszynie **Władysława Kubienia.**

Jak zdradził nam sam autor, wystawa pn. „Reminiscencje" to notatki i zapiski utrwalone na rysunku ołówkiem, pastelem czy kolorową kredą. To również tematy filozoficzne ujęte w formie szytych obrazów oraz powroty do Bukowiny, czyli najnowsze oleje na płótnie lub desce oraz akryle.

Ostatnia wystawa W. Kubienia miała miejsce w prywatnej galerii w Brnie, gdzie prezentował szyte obrazy. W Karwinie jego prace będzie można oglądać do 20 października br.

Kulturalny maraton

Uczestnicy życia kulturalnego w Cieszyńskiem musieli się w ubiegłą sobotę wykazać wytrzymałością, niezwykłą organizacją czasu oraz odpowiednimi środkami transportu, by wszystko zdążyć na czas. Już o godz. 13 zagajano bowiem w Cisownicy wystawę hoczków i innej biżuterii ludowego stroju cieszyńskiego. W parafii ewangelickiej przez dwa dni oglądać było można fragment liczącego ponad 1500 sztuk zbioru nieżyjącego już **Franciszka Czernika**, który rodzina przekazała Małej Książnicy Cisownickiej – małemu muzeum regionalnemu. Po wernisażu odbyło się sadzenie cisów, przez obywateli załużonych dla tej gminy. Ukoronowaniem soboty był następnie festyn przy Izbie Regionalnej.

O godz. 15.30 w Muzeum Hutnictwa i Kuźnictwa w Ustroniu otwarto wystawę cieszyńskiej malarki **Stefanii Bojdy.** Jest to już jej czwarta ekspozycja w ustrońskiej placówce, która regularnie co dwa lata przedstawia tu plon swej twórczości. Duże grono zgromadzonych gości wysłuchało m.in. koncertu zespołu „Czantoria". Stefania Bojda przedstawia na wystawie, którą będzie można oglądać przez miesiąc, obrazy poświęcone przede wszystkim kwiatom.

W oddziale ustrońskiego muzeum „Zbiory Marii Skalickiej" odbyło się – na zakończenie wystawy twórczości znanego, pochodzącego stąd drzeworytnika **Pawła Stellera** – spotkanie z synem artysty. Prowadząca oddział jako wolontariuszka **Małgorzata Wesołowska** poprosiła o prowadzenie spotkania znanego muzyka, folklorystę **Józefa Brodę**, który wspomnienia urozmaicał własnymi refleksjami i grą na instrumentach ludowych. **(o)**

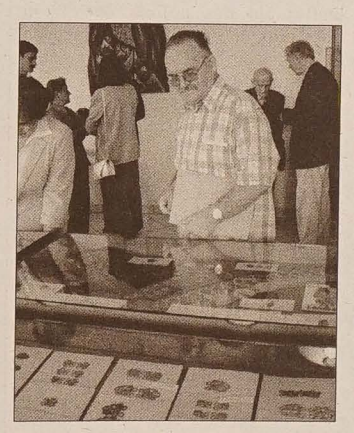

Wystawę hoczków w Cisownicy pomagał przygotować *Eugeniusz Kozak*, **również znany kolekcjoner ekslibrisów i hoczków.**
Fot. WŁADYSŁAW OWCZARZY

Cie@pieklo.cz w Czytelni

WĘDRYNIA (hs) – W sobotę w wędryńskiej Czytelni odbyło się kolejne przedstawienie spektaklu *Cie@pieklo.cz*. Organizatorem wieczoru był Klub Młodych Wicher, młodzież też przeważała na widowni. Monodram w wykonaniu **Izabeli Bałon** został przez prawie 70 widzów żywo przyjęty.

Cie@pieklo.cz, zrealizowane przez grupę teatralną „Bez Znieczulenia" oraz zespół „Apatheia", to intymny dziennik młodej dziewczyny mieszkającej na Zaolziu i borykającej się z problemami określenia własnej tożsamości. Premiera miała miejsce 20 września w czeskocieszyńskiej „Dziupli". Oprawę plastyczną przedstawienia przygotowała **Anna Siwek**. Monodram na podstawie własnych tekstów wyreżyserowała **Halina Sikora**.

Głos Ludu
◆ Przy wsparciu finansowym Ministerstwa Kultury RC wydaje Kongres Polaków w RC w wydawnictwie POL-PRESS, s.r.o. ◆ Adres redakcji: Redakcja „Głos Ludu", 737 01 Czeski Cieszyn, Komenského 4 ◆ Redaktor naczelny Danuta Branna ◆ Telefony: sekretariat/centrala 558 731 766, fax: 558 740 044, red. sportowy: 596 612 346, e-mail: info@glosludu.cz u Oddział redakcji: 709 29 Ostrava, ul. Novihonárská, tel. 597 450 252, e-mail: glosludu@volny.cz ◆ Pismo wychodzi we wtorki, czwartki i soboty ◆ Dostawę prenumeratorom prowadzi spółka Mediaservis, s.r.o., Abocentrum, Moravské náměstí 12D, P.O.BOX 351, 659 51 Brno; zamówienia - tel.: 541 233 232, fax: 541 616 160, e-mail: abocentrum@mediaservis.cz, reklamacje: 800 800 890 ◆ Kolportaż: SmD, s.r.o., Mediaprint & Kapa Pressegrosso, s.r.o. ◆ Druk: Ringier Print, s.r.o., Ostrawa ◆ Materiałów niezamówionych redakcja nie zwraca. Zastrzega sobie również prawo ich redagowania i skracania ◆ Numer ewidencyjny Ministerstwa Kultury RC: MK ČR E 588, nr Indeksu 42501, ISSN 1212-4222.

Z UNIJNYM CENTYMETREM NA TARG

Drżyjcie węgierki!

Jesienią z przyjemnością zbieramy w ogródkach owoce i warzywa, porównujemy swoje plony ze zbiorami sąsiada, a jeżeli nie mamy własnych, to udajemy się do sklepu lub jeszcze chętniej na najbliższe targowisko. Tam z kolei dokonujemy szacunkowych porównań smaku, zapachu i dorodności poszczególnych rodzajów bogatej w witaminy i minerały żywności. No, może jeszcze patrzymy na cenę, w końcu zawsze przyjemniej, kiedy uda się kupić dobrze i tanio, ale nie interesują nas wymiary marchewki czy selera... Wysokość i szczupłość talii to chyba kategoria porównawcza nie w tej akurat dziedzinie. Ważne, by było smacznie, bez pleśni i uszkodzeń, słodko i kolorowo na naszym talerzu – tak dyktuje „chłopski rozum". Inaczej patrzą na całą sprawę urzędnicy Unii Europejskiej.

Według rygorystycznych norm unijnych aż co 15 – 20 warzywo i owoc sprzedawane na targowiskach i w sklepach jest albo za długie, albo za grube, albo za krótkie, albo za chude. Czy mimo to gorzej smakuje albo wygląda? Wcale nie! Jednak, zgodnie z dosyć bzdurnymi przepisami, taka na przykład śliwka węgierka, która nie osiąga średnicy 1,7 – 2,4 cm, nie powinna trafić do naszej kuchni, nie może dodać smaku kołaczom, ani zostać wmieszana do konfitur, bo śliwkę o średnicy 1,5 po prostu należy wycofać ze sprzedaży.

Podobnie zagrożony jest ogórek, który nie spełni normy minimum 180 gramów wagi, a przecież koneserzy uważają, że te najmniejsze są najlepsze, bo po ukiszeniu nie tracą jędrności. W wypadku cebuli unijne przepisy, najprawdopodobniej stworzone przez ludzi, którzy nigdy na własne oczy nie widzieli całej skrzynki tego warzywa, okazują się wręcz niewykonywalne. Urzędnicy wykombinowali bowiem, że zanim sprzedawca wystawi swój towar, powinien najpierw znaleźć największą i najmniejszą główkę cebuli (wśród 20 kg), każdą z nich zważyć, przekroić (czyli zepsuć) i zmierzyć średnice. Potem zdobyte dane uzupełnić w tabelce, wyliczyć skomplikowany wzór – jeżeli ta największa jest większa od tej najmniejszej – po czym sprawdzić, czy wynik mieści się w normie.

Z ciekawości zapytałam kilku sprzedawców, jak wygląda to w praktyce. Reagowali najczęściej uśmiechem: *Normy normami, a życie życiem. Ciekawe, czy rzeczywiście ktoś jest w stanie chodzić z centymetrem i sprawdzać każde jabłko, a może każdą truskawkę czy czereśnię?! Paranoja. Jakie się urodzi, takie jest. Ważne, że zdrowe, smakuje i klient zadowolony, a biznes się kręci.*

Przyroda nie przestudiowała dokładnie rozporządzeń, ba, nawet zwykły klient nie jest w stanie ich wszystkich opanować, zadowalają go zresztą własne kryteria. Po co więc cały ten zamęt? Żeby na grządkach i w sadach rosła... biurokracja? **(bag)**

Wrzesień 1939 (6)

(Z PAMIĘTNIKA KOLEJARZA FRANCISZKA FIRLI)

Pewna chrześcijanka mnie informuje, wskazuje nawet rodzinę, gdzie mogę zjeść obiad, umyć się i nawet przenocować. Pyta się o nowości. Odpowiadam nic dobrego, pędzimy szalonym tempem wciąż do tyłu. Ona odpowiada, że nie wolno mi tak mówić, wie, że idzie coraz lepiej i dodaje mi otuchy. Idę do tej rodziny, którą mi poleciła. Serdecznie przyjęty jako uchodźca z Zaolzia, jem obiad, kąpię się, szczególnie nogi, w ciepłej wodzie. Zasypiam na kanapie. Wieczorem udaję się na dworzec, by dowiedzieć się o odjazdach pociągów do Lwowa. Najwcześniejszy o godz. 6.10. Proszę więc zawiadowcę stacji o jakieś lokum na przenocowanie. Spałem w łóżku(!) w biurze magazyniera. Ponieważ miałem w mojej teczce chleb, wywąchały go w nocy myszy i przeszkadzały mi w spaniu. Wstałem, powiesiłem teczkę na sznurku i miałem spokój. Z Janowa odjazd punktualny. W pociągu spotykam dwu maszynistów z Suchej Średniej. Opowiadamy nasze przeżycia. Na skutek alarmu lotniczego zatrzymujemy się przed Lwowem. Czekamy 10 min. Nareszcie wjeżdżamy do wspaniałej hali dworcowej. Wsiadam do tramwaju, lecz wkrótce znów alarm. Wszyscy uciekamy do najbliższego schronu. Po pół godzinie historia się powtarza. Ulice pustoszeją, tylko służba Obrony Przeciwlotniczej pełni swe obowiązki.

NALOTY TRWAŁY PRAWIE 6 GODZIN

Po alarmie jadę do gimnazjum, gdzie ma się znajdować nasza krakowska dyrekcja PKP. Spotykam mego dyżurnego Solińskiego i razem z nim udaję się do państwa Wróblów, których syn też pracował na suskiej stacji. Mieszkają w czteropiętrowych blokach kolejarskich uformowanych do czworoboku, które znajdują się w pobliżu dworca. Toteż podczas nalotu piwnice zapełniają się dziesiątkami rodzin. Celem samolotów tym razem był pobliski dworzec. W piwnicy przeżywamy istne piekło. Jeden wstrząs za drugim. Nagle spada chyba większa bomba. Mam wrażenie, że dom się zawali i pogrzebie nas żywcem. Gaśnie światło, dzieci krzyczą, kobiety mdleją, nastaje panika, słychać głośne modlitwy. Wtem cisza, ale za chwilę dalsze trzęsienie ziemi. Brakuje powietrza. Naloty trwały prawie 6 godzin. Zniszczony został doszczętnie dworzec, parowozownia, warsztaty, chyba wszystkie tory. Duże wyrwy i leje po bombach, płoną domy i jakieś fabryki. Sporo ofiar w ludziach, przeważnie kolejarzy. Wieczorem wiele rodzin, zwłaszcza tych z małymi dziećmi, sposobi się do snu w piwnicy. Ale noc mija spokojnie. Jest niedziela 10. 09. 1939 r. Idziemy do pobliskiego kościoła pw. św. Anny. Podczas modłów alarm, kościół pustoszeje, chociaż ksiądz nawołuje do spokoju. Później, chcąc wrócić do normalności, zwiedzam z panem Wróblem Panoramę Racławicką Kossaka i Styki. Bezpieczni przed nalotami idziemy rozłożystym parkiem około opustoszałych pawilonów Targów Wschodnich i rozpoczętej budowy politechniki. W mieście ponownie szukamy schronienia w piwnicy. Raz nawet zaskoczeni kładziemy się na ziemię, nawet pod płócienny dach stragana, bo samoloty ostrzeliwały przechodniów z karabinów maszynowych.

MAMY SZCZĘŚCIE

Szczęśliwym zbiegiem okoliczności z dyżurnym Solińskim korzystamy z przyjazdu krewnego Wróblów, który przyjechał motocyklem z przyczepą ze Stryja i zgodził się nas zabrać z powrotem. Przez trzy godziny jazdy, Soliński na tylnym siodełku, ja na przyczepie. Przed miastem legitymuje nas policja. W Stryju nocujemy u gościnnych krewnych Solińskiego. Rankiem 11 września udajemy się na dworzec po informacje. Wykorzystuję chwile bez nalotów, kupuję w mieście bieliznę i żywność na drogę. Po przyjeździe pociągu z Drohobycza ruszamy w stronę Chodorowa i Stanisławowa. Jedziemy pociągiem ewakuacyjnym w wagonie naczelnika stacji ze Zagórzan. Wiezie cały dobytek, nawet skrzynię z drobiem. W strachu przed bombardowaniem nie zezwala na dłuższe postoje i pogania maszynistę. W Chodorowie przesiadamy się do innego pociągu ewakuacyjnego. Mamy szczęście. Zaledwie wyjechaliśmy nadlatują samoloty i burzą dworzec i prawdopodobnie cukrownię. Wszyscy się chronimy w pobliskiej wiosce. Po 30 minutach wracamy do naszych wagonów i jedziemy dosyć szybko w stronę Stanisławowa. Cel osiągamy ok. godz. 19.00. Stacja duża, węzłowa. Nocuję w mieszkaniu służbowym za 50 gr. Soliński spotyka swoją żonę, która ewakuowała z Nowego Sącza. Zostają u swoich krewnych. **(cdn.)**

Wydarzenia Sportowe

PIŁKARSKI WEEKEND: OSTRAWA WCIĄŻ NIE ZACHWYCA ● WYJAZDOWY REMIS TRZYŃCA

W derby górą Slavia Orłowa

I GAMBRINUS LIGA

● **OSTRAWA – BLSZANY 1:0 (0:0). Bramka: 63. Lukeš. Sędziował Královec. Widzów 8134.** Piłkarze Banika przed czwartkowym wyjazdowym meczem z angielskim Middlesbrough (w 1. kolejce Pucharu UEFA) wciąż nie błyszczą rewelacyjną formą z ubiegłego sezonu. W sobotę podopieczni trenera Františka Komňackiego mieli sporo kłopotów z rozmontowaniem ekipy Blszan. Gol na wagę zwycięstwa zdobył strzałem głową Lukeš, powracający na Bazale z nieudanych wojaży w Slavii Praga. – *Rywal grał dobrze w defensywie. Brakuje nam elementu zaskoczenia, w ataku grámy schematycznie* – stwierdził trener Banika **František Komňacký**. **(jb)**

Lokaty: 1. Sparta 13,... 6. Ostrawa 8 pkt.

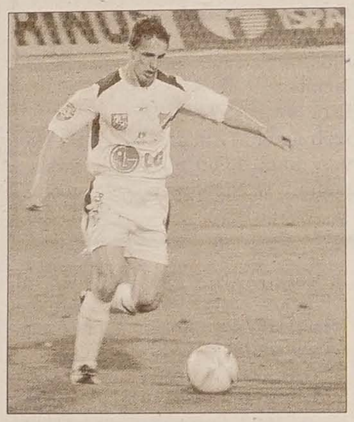

Ostrawski obrońca Zdeněk Pospěch. Fot. (l)

MŚLF

● **ZNOJMO – TRZYNIEC 2:2 (1:0). Bramki: Doubek, Ševčík – Jakus, Hudzieczek. Sędziował Vysloužil. Widzów 170.** W I połowie lepszym zespołem byli gospodarze. Druga odsłona spotkania była o wiele ciekawsza, również za sprawą trzynieckich piłkarzy. Gospodarze zmarnowali trzy dogodne sytuacje, dwie dobre okazje nadarzyły się również Svozilovi. - *Po słabej pierwszej połowie z remisu bylibyśmy usatysfakcjonowani, ale w ostatnich minutach mieliśmy prowadzenie utrzymać* – powiedział strzelec pierwszego gola Trzyńca **Tomasz Jakus**. **Najważniejsze minuty:** 24. Doubek krosowym uderzeniem z dystansu trafia w samo okienko – 1:0; 49. po dośrodkowanu Pawlusa główka Jakusa odbija sią od poprzeczki do siatki - 1:1; 80. po akcji Malířa i Jakusa u krótszego słupka dopełnia formalności Hudzieczek - 1:2; Macík przedłuża piłkę w kierunku Ševčíka – 2:2. **(man)**

Lokaty: 1. HFK Ołomuniec 16, 2. Hluczyn 13, 3. Uniczów 13,... 10. Trzyniec 6 pkt.

DYWIZJA E

● **KARWINA – ORŁOWA 0:2 (0:0). Bramki: Krečmer, Kopel. Sędziował Kantor. Widzów 400.** Piłkarze obu drużyn nie zawiedli swoich kibiców. Sobotnie derby nad Olzą stało na wysokim poziomie. Zwłaszcza druga połowa trzymała w napięciu. Gospodarze mocno naciskali na bramkę Hulwy, ale orłowska defensywa na czele z rekonwalescentem Martinem Bystroniem wytrzymała. Gwiazdą spotkania został orłowski napastnik Krečmer, pechowcem Široký, który w jednym z pojedynków złamał sobie rękę. Właśnie Krečmer zmenił Širokiego i w drugiej połowie siał największy popłoch w karwińskiej defensywie. W 60. minucie wykorzystał on świetne podanie Velkiego i goście prowadzili 1:0. Karwiniacy w odróżnieniu od Slavii źle ustawili celowniki (prym w tej materii wiódł Pristáš). Wynik derby ustalił w 82. minucie Kopel, po asyście Věčorka. **(jb)**

● **F-M – OLBRACHCICE 0:0. Sędziował Czene. Widzów 210.** Goście powrócili do gry z czwórką obrońców w jednej linii i w pierwszych dwudziestu minutach prezentowali się w defensywie trochę nerwowo. Dwukrotnie w dobrej pozycji strzeleckiej nie dał rady Martinek. Banik stopniowo przejął inicjatywę w środku pola i w II połowie wypracował sobie kilka dobrych sytuacji. Największą zmarnował w 80. minucie Svatonský, który przelobował tak golkipera, jak i bramkę gospodarzy. Równie nieudolnie radził sobie w 90. minucie w murowanej okazji frydecko-mistecki Šťé-mek. **(jb)**

● **DZIEĆMOROWICE – OPAWA B 0:1 (0:1). Bramka: Půda. Sędziował Sebök. Widzów 210.** Remis byłby bardziej sprawiedliwym odzwierciedleniem wydarzeń na boisku. W całym spotkaniu obie jedenastki wypracowały sobie tylko po jednej murowanej okazji. Szczęście uśmiechnęło się do gości, którzy w 36. minucie po technicznym uderzeniu Půdy sięgnęli po komplet punktów. W 45. minucie dziećmorowicki Matušík trafił tylko w boczną siatkę. **(jb)**

● **MIKULOWICE – CZ. CIESZYN 0:3 (0:2). Bramki: Maceček, Vojvodík, Grygar. Sędziował Bečica. Widzów 350.** Goście od pierwszych minut niepodzielnie panowali na boisku. - *To było jednostronne widowisko* - uważa trener IRP **Dalibor Damek**. We wszystkich bramkach IRP maczał palce Zima. **Najważniejsze minuty:** 1. Maceček po centrze Zimy trafia głową na 0:1; 22. Zima obsłużył Vojvodíka – 0:2; 54. rzut wolny Zimy - Grygar głową na 0:3. **JUTRO** o godz. **16.30:** Cz. Cieszyn – Karwina (zaległy mecz 15. kolejki). **(jb)**

Lokaty: 1. Jakubczowice 15, 2. Opawa B 13, 3. Orłowa 13,... 6. Dziećmorowice 10, 7. Karwina, 8. Cz. Cieszyn po 9, 14. Olbrachcice 4 pkt.

Opr. JANUSZ BITTMAR

INTERLIGA PIŁKARZY RĘCZNYCH

■ **KARWINA – DUKLA PRAGA 28:23 (13:11). Najw. bramek dla HCB: Horák 8, Sobol, Mrózek 4, Kust, Szymanski 3.** Karwiniacy po zwycięstwie w Powaskiej Bystrzycy zdobyli w niedzielę skalp kolejnej klasowej drużyny. W pojedynku dwóch najlepszych czeskich zespołów gospodarze mogli liczyć na dobrą formę bramkarza Putery i instynkt strzelecki Horáka. W II połowie do gry ofensywnej włączyli się też skrzydłowi Mrózek z Sobolem. - *Jestem zadowolony z postawy zespołu. Dukla też dysponuje młodymi zawodnikami i moim zdaniem goście zagrali bardzo dobrze* – stwierdził trener Karwiny **Jiří Kekrt**. Karwiniacy wciąż nie mogą liczyć na Słowaka Korňana i wielce prawdopodobne, że Banik nie dojdzie do porozumienia z jego macierzystym klubem –Powaską Bystrzycą.

Lokaty: 1. Preszów, 2. Karwina po 4, 3. ŠKP Bratysława 3 pkt. **(Ok)**

PIERWSZA I DRUGA LIGA HOKEJA NA LODZIE

Zwycięstwo Hawierzowa i HCO

■ **I LIGA: HAWIERZÓW – Ml. BOLESŁAW 3:2 (3:1, 0:0, 0:1). Bramki: 2. Prokop, 14. Zdeněk, 16. Sedlák – 8. Vrbata, 60. Nedorost. Sędziował Buksa. Kary 4:6, bez wykorzystania. Widzów 704.** Losy meczu rozstrzygnęły się w I tercji, kiedy to Pantery zagrały z dużym impetem. - *Wiedziałem, że ten mecz nie będzie łatwy. Goście pokazali klasę i wiele wskazuje na to, że rywalizacja w nowym sezonie może być bardzo wyrównana* – stwierdził trener Hawierzowa **Aleš Flašar**. **Najważniejsze minuty:** 2. Prokop zaskoczył defensywę gości – 1:0; 8. Vrbata po błędzie bramkarza Vrby – 1:1; 14. Zdeněk mocnym uderzeniem z dystansu – 2:1; 16. Sedlák w zamieszaniu podbramkowym – 3:1; 60. Nedorost w „power play" obniża na 3:2.

Trzebicz – S. Ostrawa 2:3 (dla gości F. Čech, Procházka, Gelačák), Cz. Budziejowice – Opawa 6:1 itd. **Lokaty:** 1. Cz. Budziejowice 6,... 4. Ostrawa 6, 8. Hawierzów 3 pkt. **JUTRO** m.in. Ołomuniec – Hawierzów i Sareza – Ujście n. Ł.

■ **II LIGA: HC HODONIN – HC ORŁOWA 4:6 (1:2, 2:2, 1:3).** Bramki dla HCO: 7. Stránský, 16. Nevrlý, 2[...] Buček, 31. Grygar, 44. Tomašek, [...] Tesařík. – *Nie było źle, jak na pierwszy mecz sezonu* – stwierdził menedżer Orłowej **Jaromír Juchelka**. Orłowianie w 10. minucie prowadzili 4:1, jednak później lekko pofolgowali. - *W defensywie brakowało nam Grimma, stąd może trochę chaosu w linii obronnej* – dodał Juchelka. (jb)

NIŻSZE KLASY PIŁKARSKIE: TRWA KRYZYS W PIOTROWICACH I BOGUMINIE

MISTRZOSTWA OKRĘGU

● **W. HOSZTICE – L. PIOTROWICE 1:0 (1:0). Bramka: Martinák. Sędziował Honěk. Widzów 150.** Lokomotywa również w szóstym meczu sezonu nie sięgnęła po zwycięstwo. Piotrowiczanie strzelili do tej pory tylko dwie bramki, to najmniej spośród szesnastki zespołów. Gospodarze po błędzie Czyża i uderzeniu z woleja Martináka prowadzili 1:0. Piotrowiczanie wcale nie grali źle, w drugiej odsłonie zepchnęli rywala do defensywy, ale brakuje snajperów (70. Gil z 35 m trafił w poprzeczkę; 80. Uhlář sam na sam z bramkarzem; 85. Polášek z 16 m znów w poprzeczkę). W 52. minucie gospodarze zmarnowali rzut karny, świetnie interweniował Polášek. **(jb)**

● **BOHUSLAWICE – BOGUMIN 2:1 (1:0). Bramki: Gryc, Beinhauer – Kračmar. Sędziował Špalek. Widzów 120.** „Faja" w przeciętnym widowisku straciła bramki po błędach młodziutkiego bramkarza Mašláka, który zastąpił kontuzjowanego Ryla. - *Na domiar złego wciąż słabo gra nasz atak Gábor-Sittek* - stwierdził trener Bogumina **Václav Štverka**. Gospodarze prowadzili po strzale Gryca, na 1:1 wyrównał akrobatycznie głową Kračmar (po rzucie wolnym Hrni). Po kiksie Mašláka trzy punkty zapewnił Bohuslawicom Beinhauer. **(jb)**

● **BRUNTAL – MOSTY K. J. 2:1 (2:0). Bramki: Sovadina 2 – Nieslanik. Sędziował Pala. Widzów 70.** Goście w pierwszych 45 minutach gry znów wypadli blado. Po przerwie byli zespołem zdecydowanie lepszym, jednak nie udało im się doprowadzić przynajmniej do remisu. - *Sobotnia porażka była przygnębiająca, pokonał nas najsłabszy zespół, z którym do tej pory graliśmy* – powiedział trener Mostów **Petr Bauman**. **Najważniejsze minuty:** 24. Sovadina z „jedenastki" – 1:0, 36. drugą „11" Sovadina marnuje, 43. Sovadina naprawia swój błąd i zdobywa „bramkę do szatni" – 2:0; 87. D. Nieslanik ustala wynik dnia. **(man)**

Lokaty: 1. Fulnek 18,... 13. Mosty [...], 14. HDB 3, 15. L. Piotrowice 3 pkt.

I A KLASA – gr. B

Skrzeczoń – Stonawa 1:2 (Glac [...] Vodák, Havlásek), Bruszperk – [...] Rychwałd 2:1, Bystrzyca – Pietwałd [...] M. 1:0. **Lokaty:** 1. Hodslawice 12, [...] Bystrzyca 10,... 8. Stonawa 4, [...] Rychwałd 2, 15. Skrzeczoń 0 pkt. [...] *żej w czwartkowym numerze „Głosu Ludu".*

I B KLASA – gr. B

Darkovičky – Pietwałd 1:2. Lokaty: [...] C. Ostrawa 9, 2. Pietwałd 9 pkt.

I B KLASA – gr. C

Wierzniowice – Dąbrowa 1:2, Sedliště – Śmiłowice 2:2, Żuków G. – Sucha G. 1:1, Orłowa B – Niebory [...], Karwina B – Wędrynia 1:1, Łutynia D. – FK Hawierzów 3:3, Jabłonków – Nydek 1:3. **Lokaty:** 1. Nydek 12, [...] Karwina 10, 3. Śmiłowice 8 pkt. (Opr. jb)